Nr. 106. Wtorek, 11 Maja 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K.,	**ćwierćrocznie** 8 K. — h.	**rocznie** . . . 24 K.	**ćwierćrocznie** . . . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	**miesięcznie** 2 K. 70 h.	**półrocznie** . . 12 K.	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech **3 K. 20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3 K. 80** h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K. 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 maja b. r. najmiłościwiej zamianować radcę sądu krajowego w Krakowie, dr. Wilhelma Grodyńskiego, radcą sądu krajowego wyższego w sądzie krajowym w Krakowie.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego Emila Zygmunta Groelego z Żabna do Wieliczki; nadał sędziemu, dr. Eugeniuszowi Podobińskiemu w Przeworsku, posadę sędziowską w okręgu krakowskiego wyższego sądu krajowego; wreszcie zamianował sędziami auskultantów: Bolesława Mieczysława Gumińskiego dla Dobczyc, Wilhelma Dudka dla Radomyśla wielkiego, Ernesta Artura Marszalkę dla Tuchowa i dr. Józefa Jana Bossowskiego, dla okręgu sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Ministerstwo handlu zamianowało: oficyała pocztowego w Tarnopolu, Leopolda Pabla, kontrolorem pocztowym w Samborze, a oficyała pocztowego Andrzeja Rusyna z Gródka Jagiellońskiego, kontrolorem pocztowym w Szczakowej.

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie krakowskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 11 czerwca, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 14 czerwca, dla grupy większych posiadłości na 15 czerwca bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie krakowskim wybierają: grupa większych posiadłości 12 członków; grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu 2 członków; grupa gmin wiejskich 12 członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dla projektowanej regulacyi rzeki Bystrzycy od klm. 7·700 do klm. 11·400 odbędzie się wodno-prawne dochodzenie wraz z rozprawą ekspropryacyjną w gminach Wołczyniec, Jamnica, Sielec i Jezupol dnia 17 czerwca 1909, ewentualnie i dnia następnego i rozpocznie się w powyższym dniu o godzinie 10 przed południem obejściem uregulować się mającej przestrzeni.

Komisya zbierze się o wyznaczonej godzinie na prawym brzegu Bystrzycy w klm. 11·400 w Wołczyńcu.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędach gminnych w Jamnicy, Sielcu i w Jezupolu i w kancelaryach obszarów dworskich w Wołczyńcu, Jamnicy i Sielcu, a projekt w starostwie w Stanisławowie, począwszy od dnia 18 maja 1909, przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi, względnie zamierzonemu wywłaszczeniu, można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce starostwa w Stanisławowie lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani będą uważani za zgadzających się z zamierzonemi robotami i potrzebnem do tego wywłaszczeniem.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 8 maja 1909 r. l. XVII 2574/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 1 do 8 maja 1909 r., — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 10 maja.

Na Węgrzech.

Kierujący politycy węgierscy złożyli w ciągu dwu dni ostatnich Najj. Panu swe opinie, a jakkolwiek o przebiegu audyencyj — z łatwych do zrozumienia przyczyn — nic pewnego niewiadomo, głos ogólny wszakże wskazuje, że doniosłość tych dni tkwi nietyle w opiniach wyrażonych przez węgierskich mężów stanu, ile raczej w okoliczności, że ci mężowie mogli nabrać przekonania o zapatrywaniach Korony na sprawę przesilenia. Już w tem samem uznać wypada pewne wyjaśnienie sytuacyi i bezowocnem ono z pewnością nie pozostanie. Żaden sumienny polityk węgierski, ani na chwilę wątpić nie może o tem, że zapatrywania Korony należy uszanować. Ród nieprzejednanych, którzy pragnęliby doprowadzić znowu do konfliktu konstytucyjnego, wymarł już na szczęście na Węgrzech. To też położenie dzisiejsze w niczem nie jest podobne do tego, jakie panowało, gdy wybuchł był pamiętny konflikt. Jako najcharakterystyczniejsze znamię teraźniejszej kryzys, wskazać należy na to, że nawet sprawcy jej, nawet ci, co przez swe stanowisko w sprawie bankowej doprowadzili gabinet koalicyjny do upadku, najmocniej są przekonani, iż obrońcy haseł r. 1867, a nie Korona, odmienne od nich mają zapatrywania na kwestyę samoistnego Banku.

Z twierdzeniem tem wystąpił również prezydent Sejmu i jeszcze większy położył na nie nacisk po audyencyi, chociaż słowa Monarchy, że zastanowi się jeszcze nad sprawą bankową, niekoniecznie muszą mieć znaczenie, przypisywane im przez p. Justha.

Mimo tajemnicy osłaniającej przebieg audyencyj u Najj. Pana, w klubach i prasie węgierskiej padło jednak w ostatnich dniach nieco światła na nie. Przedewszystkiem pokazuje się, że obrońcy odrębnego Banku uzasadniali ten postulat wobec Monarchy jedynie względami politycznymi, gdy natomiast politycy, opierający się na rzeczowym gruncie, [illegible] znawców, oświadczyli się stanowczo za Bankiem wspólnym. Przedewszystkiem uczynił to b. prezes b. gabinetu koalicyjnego, któremu wybitnych finansowych zdolności nikt nie może odmówić. Wykazał on przytem dowodnie, że stanowczo pozostają w błędzie niektórzy członkowie partyi niezawisłości, utrzymując, jakoby odrębny Bank węgierski był przyrzeczoną ceną za podwyższenie kwoty. Przyznaje to zresztą sam Kossuth.

Koniec końcem konferencye toczące się

LISTY Z WARSZAWY.

(Obniżenie czytelnictwa. — Dziwactwa smaku i pojęć. — Reakcya wśród młodzieży. — Organ młodzieży chrześciańskiej p. t.: *Prąd*. — „Dni polityczne“ Józefa Weyssenhoffa, serya II. — Ś. p. Jan Żeleński).

Skarżą się księgarze warszawscy na obniżenie czytelnictwa. Jeszcze nigdy nie mieliśmy tak ciężkiego roku — mówią — jak obecny, ludzie nie kupują książek.

Informacya to nieścisła. Ludzie kupują książki, ale nie te dawne, omijające starannie wszelką pornografię i brudy zakulisowego życia. Takie n. p. „Dzieje grzechu“ Żeromskiego, „artystyczna akuszerya“, jak ktoś nazwał tę powieść, rozeszły się w przeciągu krótkiego czasu w kilku wydaniach, takie ramoty policyjne i kryminalne, jak Sherlocka Holmesa, rozbiegły się po kraju w krociach tysięcy egzemplarzy. Nieboszczyk Jan Fiszer (wydawca) zarobił na tej zdawkowej bibule około 20.000 rubli.

Opowiadają panie, zarządzające bibliotekami i czytelniami, że wszystkie utwory jaskrawe, ociekające błotem życia, cieszą się niezwykłym popytem. Całymi szeregami wsuwają się do czytelni panny i panienki i proszą głosem stłumionym, zawstydzonym o „Dzieje grzechu“. Wstydzą się, wiedzą, czują, że plamią taką lekturą białe skrzydła młodości, ale czytają łapczywie; chorobliwa ciekawość jest w nich silniejsza od dziewiczego wstydu. A jeżeli niema w czytelni „Dziejów grzechu“, to proszą o „coś na temat wolnej miłości“.

Z takimi gustami nie sposób konkurować autorom starej szkoły, liczącym się ze słowami, z obrazami, zasłaniającym z dyskrecyą estetyczną kuchnię życia powszedniego. Trudno „uświadamiać“ z bezwzględnością nauki, gdy się przez całe życie omijało jaskrawe szczegóły, gdy się wierzyło, że literatura „piękna“ powinna być piękna, że zadaniem sztuki nie jest podniecanie zmysłów, lub zadowolenie głodu sensacyi.

Jakimi środkami wabią dziś księgarze kupujących, poucza ogłoszenie, wydrukowane w *Przeglądzie Porannym*. Pomysłowy handlarz zaleca książkę Oktawiusza Mirbeau p. t.: „Ogród udręczeń“ w sposób następujący: „Jest to książka, pełna krzyku męczarni, woni oszałamiających i przykrych; przy czytaniu czuje się lepką krew, zapach ćwiartowanego mięsa człowieczego....“

Nadzwyczajny dokument! Wymowniejszy on od całych rozpraw, mówi więcej od obszernych studyów literackich. Aż „krzyku męczarni, woni oszałamiających i przykrych, lepkiej krwi i zapachu ćwiertowanego mięsa człowieczego“ potrzeba, aby zwabić kupującego do księgarni.

Ta pogoń za brutalną sensacyą, za histeryczną podnietą zmysłów, to zwyrodnienie smaku jest naturalnym skutkiem wszystkiego tego, co się działo u nas w ostatnich czterech latach. Bezkarnie nie można patrzeć na bezustanny rozlew krwi, na trupy, walające się na bruku, na ulicy, czytać codziennie o napadach bandyckich, o zabójstwach, o samobójstwach, o gwałceniach kobiet, o sądach wojennych, szubienicach, rozstrzeliwaniach i t. d. Nerwy ludzkie tępieją w takiej rzeźni, tynk kultury opada z człowieka — zwierzę wychodzi z niego.

I bezkarnie nie można słuchać przez cztery lata odurzającego rejwachu, wywrotowego „uświadamiania“. Człowiekowi pomieszają się od tej podniecającej wrzawy wszystkie klepki w głowie, iż w końcu traci miarę w oku i sam nie wie, co godziwe, a co niegodziwe. Trzeba mieć bardzo mocną głowę, aby nie stracić przytomności w takiej anarchii czynów, pojęć i uczuć.

Ileż to razy widziało się na ulicy krew, trupa. Z początku zasmucała taka bieda ludzka, a potem odwracało się od niej obojętnie. W chwilach najgorętszych rewolucyi spotykało się n. p. dwu znajomych. Pierwszy pytał: cóż dziś nowego? drugi odpowiadał z uśmiechem: nic niezwykłego, zaledwie kilka trupków...

I czegoż to nie słyszało się na wiecach, na odczytach? Całe morze jaskrawości, nienawiści, zawiści, nienasyconych apetytów, zgrzytów i rozdźwięków lało się na nasze głowy.

Nic dziwnego, że w takiem środowisku zgrubiały nerwy, stępiły się uczucia, zwichrzyły się pojęcia. Dzieje się to wszędzie, na całym świecie, gdy gwałtowny, namiętny, nierozważny wywrót wyrzuca człowieka z utartych kolei religii, prawa i kultury. Marna jeszcze musi być ta nasza kultura ludzka, o której się dziś tyle mówi, kiedy tak łatwo z człowieka spada. I wy, we Lwowie, mieliście lekcyę poglądową w tym kierunku z powodu egzekucyi jakiegoś zbrodniarza, jeśli fantazya waszych korespondentów nie gorączkowała, i Rzym dziwił się w tych czasach brutalności natury ludzkiej, żądnej sensacyi, oszukanej przez impresaryę teatru, który zamiast nagiej tancerki pokazał jej na scenie nagiego tancerza, i Paryż patrzy codziennie na nadzwyczajne wybryki zwyrodniałych upodobań.

Powiał nad całą Europą gorący oddech lubieżności, kult ciała usunął duszę na plan ostatni. U nas zarysował się ten objaw wyraźniej, jaskrawiej, jak zawsze i wszędzie po konwulsyach politycznych i społecznych.

Objaw to oczywiście przejściowy. Przeminie on, jak przeminęło tyle innych dreszczów, wstrząsów, wichrów nawet. Człowiek nie wytrzyma długo w takiej anarchii uczuć, pojęć i pożądań i wyciągnie znów sam ręce do słońca białych ideałów.

Tęsknota za wzgardzonymi przez najmłodsze pokolenie „zabobonami i przesądami“ zaczyna się powoli odzywać. Początek w tym kierunku wychodzi z grona młodzieży z wyraźną marką chrześciańską, która wysunęła się w ostatnich dwu latach na przód akcyi społecznej. Tadeusz Błażejewicz, Adam Szymański, Zygmunt Fedorowicz i Tadeusz Miśkiewicz prowadzą tę gromadkę nowego typu reformatorów. Miesięcznik społeczny i literacko-naukowy p. t. „Prąd“ jest tej grupy organem.

Bardzo stanowczo odzywają się „nowi ludzie“. Są od tego młodymi, aby wierzyli w swoje siły. „Jesteśmy — mówią w odezwie redakcyjnej. — Przyszedł czas, abyśmy wśród powszechnej niemal apatyi i utraty zapału do rzeczy i spraw podniosłych i doniosłych zabrali głos, my, młodzi, którzy zobojętnieniu, ani pessymizmowi beznadziejnemu nie poddaliśmy się i nie poddamy, bo odrzuciliśmy precz materyalistyczny światopogląd i rzeczy ziemskie nie zasłaniają nam jasnego widoku na sprawy idealne, wieczne. Stajemy na stanowisku świadomi potęgi idei chrześciańskiej, na której się opieramy“.

Jakże inaczej brzmi ten młody głos w porównaniu z tem, co rzucała z trybun, katedr i z broszur w ostatnich latach młodzież, zwąca się uświadomioną! Stare „upiory“ wracają, zmartwychwstają i zaczynają znów mówić po swojemu, a zdawało się, że rozwiały się na zawsze w niemę, niepochwytne cienie. Umarli nie umierają; żyją oni w krwi, w sercach swoich potomków i dlatego załamują pessymiści niesłusznie, bez potrzeby ręce w chwilach przełomowych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Teodor Jeske Choiński.

obecnie w Budapeszcie, doprowadzić muszą do tego, że sprawa bankowa stanie wreszcie na odpowiednim gruncie i wyrwie się z wirów polityki partyjnej. Utraciwszy zaś polityczny charakter, jaki gwałtem nadać jej chciano, sprawa ta przestanie również jątrzyć. Słusznie też przestrzegał hr. Apponyi zapaleńców ze swego stronnictwa, by nie formowali krucyaty przeciwko towarzyszom koalicyjnym, z którymi szli przez trzy lata ramię w ramię i którzy umożliwili supremacyę stronnictwa niezawisłości w tym okresie. Stwierdził też hr. Apponyi, że stanowisko t. z. partyj r. 1867 nie daje powodu stronnictwom niezawisłości do ataków. Nie traci ów polityk wiary w możność utrzymania koalicyi, albo też doprowadzenia fuzyi do skutku, po za temi bowiem dwiema koalicyami niepodobna sobie wyobrazić wyjścia z zamętu. Fuzya zaś lub restauracya koalicyi, byłyby tylko w takim razie możliwe, gdyby stronnictwo niezawisłości stanęło na gruncie realnym, umożliwiając tym sposobem połączenie się z niem obrońców haseł r. 1867.

Budapeszt. Sobotnie posłuchanie ministra Kossutha u Najj. Pana trwało prawie godzinę. Po południu oświadczył p. Kossuth dziennikarzom, że Król przyjął go bardzo łaskawie; minister zdał Monarsze sprawę o położeniu, a Najj. Pan przysłuchiwał się z uwagą; prócz tych zewnętrznych szczegółów nie może p. Kossuth nic powiedzieć, może nadto podać do wiadomości, że Monarcha bardzo dobrze się miewa i bardzo dobrze wygląda.

Kilka minut przed pół do 2 po południu był w sobotę u Najj. Pana b. prezydent ministrów, Stefan Tisza; audyencya trwała pół godziny.

Przed audyencyą ministra Apponyiego przyjął Monarcha na prywatnem posłuchaniu, które trwało 10 minut, P. Ministra spraw zagranicznych bar. Aehrenthala. O godz. 4 po południu był bar. Aehrenthal ponownie u Najj. Pana.

Budapeszt. Najj. Pan przyjął wczoraj na osobnem posłuchaniu wiceprezydentów: Sejmu węgierskiego Rakovszkyego i Izby magnatów Navaya.

Awans majowy w c. k. żandarmeryi i obr. krajowej.

(H.) W żandarmeryi zamianowani majorem rotmistrz Waleryan Mossoczy z kraj. komendy żandarmeryi nr. 5; rotmistrzem porucznik Michał Thodt z kraj. komendy żandarmeryi nr. 13; porucznikami podporucznicy: Wilhelm May z kraj. komendy nr. 13, Rudolf Rada, Stefan Dorosz i Józef Šustr z kraj. komendy nr. 5; kapitanem rachunkowym porucznik rachunkowy Riven Leib Jungfrau z kraj. komendy nr. 5; porucznikiem rachunkowym podporucznik rachunkowy Leopold Zielski z kraj. komendy nr. 5.

W obronie krajowej zamianowani: zastępcami oficerów rachunkowych: sierżant 16 pp. Józef Herynek w 15 pp., wachmistrz Franciszek Marik z 5 p. uł.; akcesistami rachunkowymi: chorąży 31 pp. Jan Fabritius z 31 pp. w intendenturze komendy obr. kraj. w Krakowie; sierżanci: Abraham Bauch z 18 pp. w intendenturze komendy obr. kraj. w Przemyślu i Jan Adamec z 13 pp. w intendenturze komendy obr. kraj. w Krakowie; starszym oficyałem ewidencyjnym oficyał ewidencyjny Adolf Albert 35 pp.; akcesistami ewidencyjnymi sierżanci powiatowi obr. kraj.: Józef Repakesy z 32 pp. w 17 pp., Franciszek Gottas z 16 w 17 pp., Izaak Berghof z 33 w 22 pp., Jakób Chmel z 33 w 35 pp., Hersz Zinker z 19 w 20, Antoni Cichoń z 17 w 32, Alfred Jędrzejewski 34 pp., Michał Rymarski z 36 w 18 pp.

Przeniesieni zostali: pułkownik Edward Karress z 22 do 1 p. p.; podpułkownik Gabryel hr. Marenzi z 1 do 4 p. uł.; majorowie: Eugeniusz Spunar z 36 do 10 p. p., Franciszek Merz z 6 do 35 p. p, Jan Burggasser z 16 do 26 p. p., Józef Nostadt z 33 do 18 p. p., Antoni Kosel z 15 do 17 p. p., Robert Pluhar z 31 do 18 p. p., Karol Kozamelj z 35 do 5 p. p., Ludwik Zawada z 3 p. strzelc. kraj. do 33 p. p., Józef Biehlbauer z 6 do 2 p. uł., Józef Stamm z 2 do 3 p. uł. i Ignacy Campi z 2 do 6 p. uł.; z rezerwy do stanu czynnego: podporucznicy: Maksymilian Blank z 2 p. haubic do 2 p. uł., Jan Fiala 19 p. p.

Porucznikami audytorami zamianowani rezerwowi podporucznicy: Jan Mayerhofer z 77 p. p. w sądzie obr. kraj. w Wiedniu przy równoczesnem przydzieleniu go do Ministerstwa obr. kraj. i Robert Föhner z 20 p. p. w sądzie obr. kraj. w Krakowie.

Zastępcą lekarza-asystenta zamianowany jednoroczny ochotnik dr. Naftali Goldstein z 16 p. p. w szpitalu garnizonowym we Lwowie.

Przeniesieni zostali: porucznik Józef Ostrowski z 3 p. p. do 17 p. p. jako oficer magazynowy; podintendent Włodzimierz Wrbka z intendentury komendy obr. kraj. w Krakowie do intendentury komendy obr. kraj. w Przemyślu; kapitan Gilbert Kuen z 1 do 16 p. p. jako oficer magazynowy.

KORESPONDENCYE.

Tryest, dnia 7 maja.

(Wycieczka wiedeńskiej Rady miejskiej. — Poświęcenie nowych budowli sanatoryum morskiego im. Arcyksiężnej Maryi Teresy w San Pelagio. — Wycieczka do Dalmacyi i Bośnii. — Pobyt b. Ministra kolei żelaznych dr. Derschatty).

Dziś o godzinie 8 minut 45 wieczorem przybyła tutaj pociągiem kolei Południowej wycieczka członków wiedeńskiej Rady miejskiej, złożona z przeszło 200 osób, mając na swem czele całe prezydyum miasta: burmistrza dr. Luegera i wiceburmistrzów dr. Neumayera, dr. Porzera i Hierhammera.

Wycieczka obecna, druga z rzędu zbiorowa, jaką wiedeńska Rada miejska przedsiębierze (pierwsza była na wystawę budapeszteńską w maju 1885 r.), stoi w ścisłym związku z pobytem deputacyj bośniackich w Wiedniu, które w miesiącu listopadzie bawiły w stolicy naddunajskiej, by z okazyi aneksyi Bośnii i Hercegowiny złożyć hołd Najj. Panu. Wówczas to w kołach wiedeńskiej Rady miejskiej wyłoniła się myśl rewizytowania Bośnii. Członek Rady, Philp nadał myśli tej uchwytne formy, stawiając w klubie mieszczańskim jednomyślnie przyjęty wniosek, aby przy sposobności podróży do San Pelagio na uroczystość poświęcenia nowych budowli założonego przez gminę miasta Wiednia sanatoryum morskiego im. Arcyksiężnej Maryi Teresy, zwiedziła Rada także Bośnię i Hercegowinę.

Uczestnicy wycieczki z dworca kolejowego udali się powozami i omnibusami hotelowymi do miasta. Ci z uczestników wycieczki, którzy mają zwiedzić Dalmacyę i Bośnię udali się na molo S. Carlo, gdzie przenocują w kabinach stojącego już od wczoraj na kotwicy parowca Lloyda „Berno“, inni zaś rozmieszczeni zostali w tutejszych hotelach.

Jutro, 8 b. m., wyjeżdżają goście wiedeńscy wczesnym rankiem parowcem „Berno“ do Rovigo-San Pelagio, gdzie w godzinach przedpołudniowych odbędzie się poświęcenie nowowzniesionych budowli sanatoryum morskiego w obecności Najd. Arcyksiężnej Maryi Teresy. Po obiedzie, o godzinie 4 po południu, ci z członków wiedeńskiej Rady miejskiej, którzy mają odbyć podróż dalmatyńsko-bośniacką, odjadą parowcem Lloyda do Poli, inni zaś osobnym parowcem lub koleją powrócą do Tryestu, aby odjechać z powrotem do Wiednia.

Według programu ułożonego przez aranżera tej wycieczki radnego Philpa, uczestnicy wycieczki do Dalmacyi i Bośnii wyjadą z Poli dnia 9 b. m. do Sebenico, zkąd udadzą się do Lacromy, Raguzy, Gravosy i Kotaru, poczem powrócą do Gravosy. Z Gravosy udają się radni wiedeńscy do Mostaru, dokąd przybędą dnia 11 b. m. w południe. Wieczorem na ich cześć wyda tamtejsza Rada miejska bankiet. We środę, 12 b. m. przez Jabłonicę przybędą do Serajewa, gdzie znów odbędzie się na ich cześć raut. Następny dzień poświęcą zwiedzaniu osobliwości Serajewa. Dnia 15 b. m. odbędą podróż przez Travnik do Jajec, zkąd powozami w dniu 16 b. m. przybędą do Banjaluki i zwiedzą tamtejszy klasztor Trapistów. W dniu 17 b. m. rano nastąpi wyjazd z Banjaluki przez Doberlin do Zagrzebia. Tu również mają być gościnnie podejmowani przez tamtejszą Radę miejską. Nazajutrz, 18 b. m., wyjedzie wycieczka przez Steinbrück, Marburg, Graz do Wiednia, dokąd przybędzie z powrotem tego samego dnia wieczorem.

Wczoraj w południe przybył tu b. Minister kolei żelaznych dr. Derschatta, obecny prezydent „Lloyda“ i zamieszkał w hotelu De Lorme. *W. S.*

Nowe podatki w Niemczech.

Wedle najnowszych doniesień z Berlina, niewiadomo nic autentycznego o toku rokowań kompromisowych; niewiadomo nawet napewne, czy one toczą się jeszcze, czy też ugrzęzły w piasku. W kołach politycznych wymieniają wprawdzie nazwiska osób, którym tę delikatną misyę poruczono i które jakoby podjęły się zabiegów o doprowadzenie do porozumienia między konserwatystami a liberałami; podają też na jakich podstawach rzekomo kompromis ma być zawarty. Mają mianowicie wolnomyślni ustąpić ze swego nieprzejednanego stanowiska wobec podatku wódczanego, konserwatyści zaś mają przystać na pewne ze swej strony koncesye w kwestyi podatku od posiadania; szczegółów wszakże nikt nie umie wskazać, a tylko szczegóły mogłyby tę wersyę uprawdopodobnić. Tak więc niepodobna żadnych postawić horoskopów i nikt też nie wie, na czem skończą się te zakulisowe pakty.

Natomiast wszakże w niejednym kierunku wyjaśniło się położenie o tyle, że nie mówią już o możliwości rozwiązania parlamentu, ani o dymisyi kanclerza; każdy zaś dzień przynosi tem samem umocnienie pozycyi kanclerza, politycy z opozycyi coraz bardziej oswajają się z myślą w niejednem, przeciwko czemu burzyli się pierwotnie, a co teraz uważają za konieczność. Prawo mimikry zaczyna odnosić zwycięstwo nad indywidualizowaniem politycznem.

Niema jeszcze wprawdzie pewności, że

---

36)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

POCHODNIA.

(Wolny przekład z francuskiego).

XVIII.

(Ciąg dalszy).

— A więc — rzekł Laurières pochylając się nad nią, starając się uśmiechnąć i pomagając jej osuszyć oczy — a więc, napiszemy do mamy, żeby przyjechała i....

Lecz ona mu przerwała z gorżkiem westchnieniem:

— Na co się to przyda teraz, na co?

— Na co? — odrzekł pospiesznie — ależ na to, żeby była tutaj wtedy, gdy odkryjemy schronisko Ojca Amelin.... i nie trzeba, żebyś sobie wyobrażała, że to będzie bardzo trudno i wiele czasu zabierze: Paryż jest dziurą nieco większą od innych, którą każę pilnie przeszukać.... A zresztą, ponieważ pobieramy się za dziesięć dni, wiesz jak moja matka ciebie kocha i jak będzie szczęśliwa mogąc być z tobą przez ten ostatni tydzień, przy końcu którego staniesz się jej córką jedyną, jak już i teraz ciebie nazywa....

Ale Marya trzymała głowę spuszczoną, powieki miała prawie zamknięte, usta zaciśnięte, wyglądając z tem wszystkiem jakby zamknięta w sobie z jakąś myślą, którą Laurières przeczuwał, że musi być niebezpieczna, gdyż stojąc przed nią mrużył swoje piękne czarne oczy.

— Maryo!

Wyrzekł jej imię głosem stanowczym, rozkazującym, biorąc ją za rękę, jak wtedy, gdy chcemy zwrócić uwagę na punkt, który nas żywo obchodzi, kogoś, który wydaje się roztargniony, a którego współdziałanie jest nam nieodzownie potrzebne.

Wtedy podniosła na niego oczy, które naprzód już przepraszały za to, co powiedzieć miała.

— Janie, ty myślisz, że znajdziemy mego stryja przed... tym dniem? że będziemy mieli czas go uprosić?... gdyż, gdybym nie miała tej nadziei!...

Patrzył w prześliczne oczy, pełne nieopisanego przerażenia i aby one znowu się uśmiechały, gotów był zrobić poświęcenie ze wszystkiego, co w jego miłości było ludzkim egoizmem. Ale ona nie mogła znieść jego wzroku i wtedy miał siłę odpowiedzieć prawie zimnym tonem:

— A więc, choćbyś nawet nie miała tej nadziei, moja ukochana, nasz ślub odbędzie się mimo to 20, tak jak umówiliśmy się wczoraj i pozostanie nam całe życie na przebłaganie stryja.

— Tak!

Wyrzuciła to słowo głosem cichym z wyrazem oschłej boleści. Laurières czuł się okrutnie tem dotknięty. Powściągnął się jednakże, ale pochylając się nad nią i obejmując jej szyję tak, że głowę jej podniósł nieco, zapytał prawie z goryczą:

— A gdy zostaniesz moją żoną, czy będziesz pomimo wszystkiego szczęśliwą, Maryo? czy będziesz mnie dosyć kochać, aby nie myśleć już o niczem tylko o naszej wielkiej miłości....

Spuściła powieki nie śmiąc odpowiedzieć i obawiając się, aby tej odpowiedzi w oczach jej nie wyczytał.

On powtórzył:

— Czy będziesz szczęśliwą żoną?

Czuł, że zadrżała, a nie było to z miłości! Widząc ją w tak tragicznym stanie, którego nie podzielał, wściekłość go porywała i dzika jakaś potrzeba zadania jej jeszcze większego bolu.

— Powiedz, będziesz szczęśliwa?

I wtedy, przelękniona, czując po raz pierwszy w życiu gniew mężczyżny nad sobą, rzekła bardzo łagodnie, głosem przerywanym co chwila:

— Ależ tak Janie, tylko, że.... to wszystko takie smutne!... Och! o nic ciebie nie proszę.... pobierzemy się.... a jednak.... gdybym mogła.... wyperswadować ci.... gdybyś mógł....

— Jeszcze poczekać, nieprawdaż?... ciągle czekać!

Położył ręce na jej ramionach przyciskając silnie palce, jak gdyby chciał ją naznaczyć, jak niewolnicę, która uciec pragnęła.

— I to tak mnie kochasz? prostego przywiązania krewnego, stryja — więcej by ci brakowało, niż mojej miłości!... a więc twoje usta po stokroć skłamały przedemną, tak samo, jak oczy?...

— Nie! och, nie! — zaprzeczała Marya obezwładniona wzruszeniem, które siły jej przechodziło. Janie, zaklinam ciebie, staraj się mnie zrozumieć!

Nie chciał. On teraz żądał, aby ona go zrozumiała, tak samo, jak zdawało mu się, że wczoraj go zrozumiała i oceniła na co on zasługuje za swoją stałość i wyrozumiałość.... I powtórzył jej ile cierpienia kosztowała go ta wyrozumiałość, ta rezerwa, powiedział jej tonem bardziej porywczym, niż wczoraj, lecz poetycznym w swojem uniesieniu, przerywając co chwila jedyną, ale gorżką skargą, że on sam tylko kocha, co znowu wywoływało pełne skruchy i boleści zaprzeczenia z jej strony.

Ukląkł jednem kolanem na kanapie przy niej i trzymając ją blisko siebie mówił, a oddech jego muskał jej włosy, czoło, podobny do podmuchu gorącego, podzwrotnikowego powietrza, który ciało i duszę ubezwładnia.... Jednakże dusza Maryi nie przestawała czuwać, wybiegając w niepokoju do tego, który uciekł, do świętego w rodzinie, z powodu którego czuła się rodzajem wyklętej, pomimo, że przed swoją ucieczką błogosławieństwo złożył na jej czole.

Laurières mówił dalej:

— Gdy weszłaś tutaj przed chwilą i myślałaś, że jestem zajęty pracą, kończyłem właśnie pisać długi list do ciebie; zresztą, ty jesteś ciągle jedynem mojem zajęciem!... Jeżeli chcę się namyśleć nad jaką mową, obroną, twój obraz staje mi przed oczami i spostrzegam się, że kreślę raz po raz tylko twoje imię, jak okrzyk rozpaczy. Maryo! Maryo!... jestem twoim, tak, całkowicie tak, jak powinienem nim być, ponieważ oddałem się tobie cały, a ty jeszcze się targujesz, każesz mi cierpieć.... Ach! ty nie jesteś moją!...

Marya patrzyła na niego z głową opartą przy jego silnie bijącem sercu, ale podniesioną i na tej twarzy o cerze przejrzystej, jak z perłowej masy, w oczach tych — błękitnych czy czarnych, bo tak ciemnych, że nigdy się nie wiedziało — w drzeniu nozdrzy i ust, on widział, czuł, jak przeszedł dziwny jakiś prąd szału.

I szeptała:

— Tak, jestem twoją!... kocham ciebie.... ubóstwiam!... weź mnie!... natychmiast, jeżeli ci się podoba.... zrób ze mnie twoją kochankę.... tylko kochankę!...

Przy pierwszych słowach, wyszeptanych jakby w westchnieniu, przypuszczał, że oszołomiona, upojona namiętnością słów jego i pieszczot, uległa obłędowi miłości: było tak po części, ale było jeszcze i coś innego i to, co przeczuł w ostatnich słowach, wstrząsnęło Laurières do głębi, wyrywając mu, tak zazwyczaj umiejącemu panować nad sobą, okrzyk i ruch wściekłego oburzenia....

Prawie brutalnie odsunął Maryę od siebie i jednocześnie zawołał głosem głuchym, bez dźwięku:

— Ach! słuchaj! zasługiwałabyś, abym ciebie ukarał, będąc ci posłuszny!

Gorączkowo przeszedł się kilka razy po pokoju, a potem wrócił do Maryi, opartej o poduszki z zakrytą twarzą białemi rączkami, z pod których łzy wypływały.

— Maryo, czy podobna, aby takie słowa wyszły z ust twoich? tych ust, których ja, twój narzeczony, rzadko tylko dotknąć się ośmieliłem?

A ponieważ na ten wyrzut głosu ukochanego, bardzo czułego, a jednak jeszcze oburzonego, Marya więcej jeszcze płakać zaczęła, dodał ciszej:

— Nieszczęsne dziecko! czyż choć na chwilę wolałabyś na prawdę.... zgubić się, gdyż twój stryj o niczem wiedzieć nie będzie, jak poślubić mnie bez jego pozwolenia? Jak podobne szaleństwo mogło ci przyjść do głowy?

(Ciąg dalszy nastąpi).

ks. Buelow pozostanie w urzędzie. Bądź co bądź ma on twardy orzech do zgryzienia. Wzdraga się bowiem ciągle jeszcze ludność na myśl, że spadną jej na kark nowe podatki w sumie 500 milionów, a uchwalenie tych olbrzymich nowych ciężarów jest to *conditio sine qua non* pozostania ks. Buelowa nadal w urzędzie. Ale pierwsze lody przełamane; ks. Buelowowi nikt chyba nie odmówi zręczności; może więc nakoniec uda mu się wmówić w ogół niemiecki, że w owych 500 milionach nowych ciężarów istotnie leży zbawienie państwa.

Co do możliwości rozwiązania parlamentu, to uważają ją już za stanowczo wykluczoną. Gdyby przedłożenie finansowe spotkało w parlamencie fiasko, to parlament nie zostanie rozwiązany, tylko nowy kanclerz próbować będzie nowych sposobów do uczynienia przedstawicieli ludów skłonniejszymi dla przyjęcia projektu rządowego.

Obznajomieni z taktyką ks. Buelowa i prądami w Izbie nie uważają za rzecz niemożliwą, że w ostateczności spróbuje ks. Buelow przeprowadzić reformę finansową głównie z pomocą konserwatystów i centrum, choć byłoby to oczywiście wielkiem dlań upokorzeniem i uniemożliwiłoby jego pozycyę u liberałów wszelkich odcieni.

Kwestya nowych podatków dużo więc jeszcze sprawi kłopotu ks. Buelowowi nawet w takim razie, gdyby udało mu się z niej wybrnąć bez szwanku. Ludność musi z obawą patrzeć na widmo tak znacznego nowego obciążenia, które tem bardziej przeraża, iż prawdopodobnie okaże się niewystarczającem. Już bowiem teraz pierwotnie podana suma wzrasta o 26 dalszych milionów, które uchwaliła komisya budżetowa na polepszenie płac urzędniczych. Natomiast nie może to nikogo usposabiać przychylnie dla projektów rządowych, że niedobór za r. 1908 okazał się, jak właśnie teraz stwierdzono, o 130 milionów wyższym nad przewidywania preliminarza.

Swoją drogą wszystko to przemawia za koniecznością reformy finansów, której też nikt nie zaprzecza. Idzie tylko o drogi do celu tego prowadzące, a ks. Buelow zdoła utrzymać się u steru władzy jedynie pod tym warunkiem, jeśli parlament wystawi mu świadectwo, że sposoby uzdrowienia gospodarki Niemiec, wskazane przezeń, są w istocie najlepsze.

Polacy pod berłem rossyjskiem.

(Ziemia na Wołyniu, Podolu i Ukrainie).

Komentarzem do kwestyi, jak wygląda w rzeczywistości równouprawnienie narodowości i wyznań na podstawie manifestu konstytucyjnego z d. 30 października, są instrukcye świeżo wydane przez generał-gubernatora kijowskiego Trepowa co do warunków i przepisów ku nabywaniu ziemi na Wołyniu, Podolu i Ukrainie (gub. kijowska). Jest to przystosowanie nowej w tym względzie ustawy z dnia 1 maja 1905 roku do dawniejszych ustaw i przepisów, ograniczających prawa ludności polskiej. Główne punkty instrukcyi są następujące:

Odtąd nie wymaga się świadectwa, pozwolenia i poświadczenia generał-gubernatora i gubernatorów w danej miejscowości od: 1. osób pochodzenia rossyjskiego, wyznania prawosławnego; 2. włościan pochodzenia rossyjskiego i polskiego. Artykuł powyższy nie odnosi się do włościan wychodźców z Królestwa oraz b. cudzoziemców, znajdujących się obecnie w poddaństwie rossyjskiem, dla których zachowa swą moc ustawa ograniczająca z dnia 19 marca 1905 r.; 3. urodzonych w guberniach nadbałtyckich wyznania luterańskiego, oraz zamieszkujących kraj Północno-Zachodni Tatarów; 4. wszystkich nabywających ziemię w miastach i miasteczkach kraju Północno-Zachodniego; 5. osób pochodzenia rossyjskiego i polskiego, oraz Żydów, nabywających posiadłości ziemskie w 109 osadach kraju Północno-Zachodniego, wyliczonych w uchwale komitetu ministrów z 10 maja i 6 grudnia.

Wymagane są świadectwa na nabycie ziem w kraju Południowo-Zachodnim: 1. od osób pochodzenia polskiego, należących do rdzennej ludności Rossyi, oraz wychodźców z Kraju Nadwiślańskiego i byłych cudzoziemców, znajdujących się w poddaństwie rossyjskiem, pochodzenia polskiego, nabywających ziemię w gubernii podolskiej i kijowskiej po za obrębem miast i miasteczek od osób pochodzenia niepolskiego, pod warunkiem, że ziemia jest nabyta: a) w celu przeprowadzenia komasacyi, b) dla zaokrąglenia granic gospodarstwa, c) dla zmiany swych gruntów na inne, w wypadkach przewidzianych przez art. 1374 prawa cywilnego, d) w celach przemysłowych; 2. od szlachty i mieszczan pochodzenia polskiego, odpowiadających wymaganiom prawa z dnia 4 marca 1899 r. (osobiście pracujących na roli w warunkach życia włościańskiego), posiadających niewięcej jednakże, aniżeli 60 dziesięcin, przy kupowaniu ziemi od osób pochodzenia niepolskiego; 3. przy nabywaniu ziemi przez spółki handlowe lub przez kilka osób rozmaitego pochodzenia na wspólną własność, wydawane są świadectwa ze wskazaniem, ile ziemi nabywa każdy z członków spółki, ilu członków zawiera spółka i ile ziemi nabywają wspólnie; 4. pozostających w poddaństwie rossyjskiem kolonistów cudzoziemskich i wychodźców z gubernij nadwiślańskich, osiedlonych w gubernii wołyńskiej przed wydaniem prawa z dnia 19 marca 1895 r., nabywających grunty w gub. wołyńskiej.

Wymagane są pozwolenia gen.-gubernatora po porozumieniu się z głównym zarządem rolnictwa: 1 na nabycie gruntów instrukcyjnych przez osoby pochodzenia rossyjskiego, oraz przez te osoby pochodzenia niepolskiego, którym w ogóle przysługuje prawo nabywania ziemi na zasadzie prawa z dnia 1 maja 1905 r.; 2 na nabycie gruntów instrukcyjnych przez osoby pochodzenia polskiego we wszystkich tych wypadkach, kiedy mogą w ogóle nabywać ziemię na zasadzie prawa z dnia 1 maja 1905 r.

Nie wolno nabywać ziemi w kraju południowo-zachodnim: 1. Żydom poza obrębem miast i miasteczek; 2. cudziemcom, którzy nie przyjęli poddaństwa rossyjskiego; 3. w gubernii wołyńskiej pozostającym w poddaństwie rossyjskiem kolonistom cudzoziemcom i wychodźcom z kraju nadwiślańskiego, osiedlonym w gubernii wołyńskiej po wydaniu prawa z dnia 19 marca 1895 roku; 4. osobom pochodzenia polskiego, szlachcie i mieszczanom, nie odpowiadającym warunkom, określonym w oddziałach I., II., III. i IV. prawa z dnia 1 maja 1905 roku; 5. osobom pochodzenia polskiego nie wolno nabywać majątków, które korzystają z ulg.

Wiadomości z Turcyi.

Sielankowa harmonia pomiędzy komitetem młodotureckim a nowym sułtanem psuć się poczyna dość wcześnie, jak liczne wskazują oznaki. Ks. Reszad poczynił prawdopodobnie bardzo daleko idące zapewnienia, ale Mahomet V nie wszystkie z nich chce sankcyonować. Już dochodzą słuchy, że ostro wystąpił przeciwko uszczupleniu praw korony i rządzeniu się Młodoturków w sposób taki, jak gdyby sułtan miał być tylko ślepem w ich ręku narzędziem. Musiało też i do innych dojść scysyj, skoro z Konstantynopola przekradła się niejasna wprawdzie, niemniej jednakowoż znamienna depesza, stwierdzająca, że rozmaite, niedające się skontrolować pogłoski mówią o naprężeniu między sułtanem i komitetem młodotureckim. Wskutek tego musiał pośredniczyć generalissimus Szefket basza, gdyż sułtan groził pewnemi ewentualnościami. Z tego też powodu miał Szefket ogłosić, że armia zerwała wszelkie stosunki z komitetem młodotureckim.

Młodoturcy okazują też coraz większe zdenerwowanie, a to łatwo zemścić się na nich może. Ma ono, co prawda, słuszne podstawy w tej okoliczności, że usposobienie niższych warstw ludności, nawet w stolicy, wiele stanowisku zwycięskiej partyi pozostawia do życzenia. Oddziaływa zaś ono na masy przyjaźnie dla Młodoturków usposobione, a nawet i w armii pokryjomo zapuszcza korzenie.

Tak n. p. spostrzeżono świeżo pośród części wojska macedońskiego, umieszczonej w koszarach Selimiche w Skutari, objawy ruchu reakcyjnego, skutkiem czego wygłosili tam przemowy Szefket basza i Enverbej. Swoją drogą, dziwny nieco w oczach Europejczyka sposób utrzymywania wojska w karności!

Że stan rzeczy w Konstantynopolu niezupełnie zadowala dzisiejszych wielkorządców, dowodzi między innemi okoliczność, iż zarządzenia przeciwko ciekawstwu prasy muszą być znowu zaostrzone. Dostęp dziennikarzy do Porty jest już obecnie bardzo utrudniony.

Konstantynopol. Według sprawozdania komisyi, która brała udział w spisywaniu inwentarza w Yildizie, poszukiwania we wtorek, środę i czwartek doprowadziły do znalezienia razem 122.000 funtów, które umieszczono w ministerstwie wojny. Znaleziono także obligacye, rozmaite przedmioty i święte księgi, które należały do sułtana Abdula Azisa. W worku pieniężnym, który miał być posłany Abdulowi Hamidowi do Salonik, jest kilka akcyj i papierów wartościowych na nazwisko księcia Adida, który towarzyszył Abdulowi Hamidowi do Salonik, są tam też obligacye i pieniądze, należące do matki ks. Adida.

Konstantynopol. Dowódca austro-węgierskiego krążownika „Zenta“ telegrafuje z Mersiny do tutejszej ambasady, że onegdaj przybyło tam 900 żołnierzy piechoty i 12 dział. W Mersinie panuje spokój. Dowódca „Zenty“ i dowódcy innych okrętów wojennych przedstawili się wczoraj dowódcy wojsk w Adana.

KRONIKA.

Lwów, 10 maja.

— **Kalendarz.**

Wtorek (11 maja):

Beatryksy panny. — Ludowita. — Jasona ap.

Wschód słońca o godzinie 3·46 rano, zachód słońca o godzinie 6·53 po południu.

— **JE. Pan Namiestnik** dr. Michał Bobrzyński wyjechał wczoraj wieczorem ze Lwowa celem zwiedzenia okolic, dotkniętych klęską powodzi..

— **JE. Pan Prezydent sądu krajowego wyższego,** dr. Tchorznicki wrócił do Lwowa i objął urzędowanie.

— **Z c. i k. armii i marynarki.** Generał-porucznik Aleksander Szaszkiewicz został z powodu złego stanu zdrowia, zwolniony z komendy 12 dywizyi piechoty.

Najj. Pan zamianował najłaskawiej dr. Tadeusza Włyńskiego prowizorycznym lekarzem fregaty.

— **Doktorat agronomii,** zaprowadzony przed dwoma laty w wiedeńskiej Szkole ziemiańskiej, osiągnął pierwszy z Polaków, p. Karol Malsburg, profesor hodowli w Akademii rolniczej w Dublanach, a to na podstawie pracy naukowej p. t. *Zellengrösse, als Form und Leistungsfactor der landwirtschaftlichen Haustiere* i złożonego rygorozum *maxima cum laude*.

— **Z Politechniki.** Pan Aleksander Franciszek Wilhelm Pietsch, rodem z Berlina, zdał drugi egzamin państwowy na wydziale inżynieryi lwowskiej Politechniki.

— **Posiedzenia Rady miejskiej**, poświęcone w dalszym ciągu dyskusyi budżetowej, odbędą się dzisiaj i jutro we wtorek.

— **Konferencya inspektorów szkolnych okręgowych,** mająca na celu omówienie spraw dydaktycznych i administracyjnych w zakresie nauki ogrodnictwa i pszczelnictwa w szkołach ludowych odbędzie się w Tarnowie w dniach 24, 25 i 26 maja b. r.

Do udziału w obradach tej konferencyi powołała Rada szkolna krajowa wszystkich inspektorów szkolnych okręgowych z rejonów inspekcyjnych I. (krajowskiego) i II. (tarnowsko-rzeszowskiego). W roku następnym zamierzone jest urządzenie takiej konferencyi dla następnych 2 rejonów inspekcyjnych kraju.

Program tegorocznej konferencyi obejmie między innemi następujące sprawy: 1. Omówienie rozporządzeń wydanych w sprawie ogrodów szkolnych i praktycznej w nich nauki. 2. Omówienie potrzeb i braków, których zaspokojeniem, względnie usunięciem należałoby się zająć w interesie rozwoju ogrodów szkolnych i praktycznej nauki. Jakie są wyniki dotychczasowej działalności komitetów ogrodniczo-pszczelniczych? Pogląd na wyposażenie szkół w ogród i pole w poszczególnych okręgach w zachodniej części kraju. 3. Jak można skutecznie szerzyć pszczelnictwo pośród nauczycieli. 4. Jak ma działać nauczyciel w szkole i w gminie, aby skutecznie szerzył warzywnictwo i sadownictwo? Jakie ułatwienia mają w tym względzie nauczyciele ze strony towarzystw ogrodniczych. 5. Demonstracye w ogrodzie zakładowym szkoły ogrodniczej. 6. Lekcya praktyczna w ogrodzie szkolnym. 7. Zadania i sposób działania komitetów ogrodniczo-pszczelniczych, 8. Zakładanie dopełniających kursów rolniazych i ogrodniczych.

— **Z polskiego Tow. przyrodników im. Kopernika.** III. posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek, dnia 11 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu fizycznego Uniwersytetu (ulica Długosza l. 8). Porządek dzienny: 1. Dr. H. Kadyi okaże czaszkę nosorożca, wykopanego w Staruni. 2. Prof. dr. R. Zuber: Z podróży do południowej Hiszpanii (z obr. świetl.). 3. Luźne komunikacye.

— **Zarząd lwowskiego Towarzystwa łyżwiarskiego** zawiadamia, że na Stawach Panieńskich otwarte już zostały cztery korty do gry w „tennisa“. Gra odbywa się od wczesnego rana do zapadającego zmroku. Opłata wynosi do godziny 4 po południu, z dodatkiem balonów 1 kor. 20 hal. za godzinę. Od godz. 4 1·50 kor. W abonamencie do godziny 4 (godzina dziennie) 20 koron miesięcznie. Od godziny 4 przyjmują się wprawdzie przedpłaty, jednak bez opustu. Ceny te obowiązują do 15 lipca b. r.

— **Obchód Trzeciego Maja w Zakładzie wychowawczym p. Niedziałkowskiej.** P. Niedziałkowska, której Zakład wychowawczo-naukowy tak powszechnem cieszy się uznaniem, nie pomija żadnej sposobności, by myśli i uczucia młodego pokolenia zwracać jak ku słońcu, ku ideałom narodowym. Cała zresztą atmosfera duchowa tego instytutu jest utrzymana w tak szczerze polskim nastroju, że pragnąć tylko wypada, by wszędzie młodym umysłom daną była w tym stopniu możność zrozumienia i odczucia haseł narodowych.

Wczorajszy obchód Trzeciego Maja w Zakładzie p. Niedziałkowskiej przekonał nas nadto — nie po raz pierwszy zresztą — że obok tego pielęgnuje się tam również poczucie piękna, że wprowadza się uczenice umiejętnie w arkana estetyki, która zarówno dla umysłowego, jak moralnego wykształcenia ma tak wielką doniosłość.

Wobec licznego zastępu gości, złożonego z nauczycieli i rodziców lub opiekunów, odegrały młodociane amatorki trzy utwory sceniczne, ożywione spiewami i deklamacyą, a produkcye te uwieńczył gorący i szczery poklask audytoryum. Wdzięcznie symbolizowana „Noc świętojańska“ W. Szalajównej znalazła bardzo inteligentne wykonawczynie, które — odpowiednio do swych rólek — potrafiły bądź to wdziękiem, bądź też podniosłością zyskać dla utworu zajęcie, dla siebie zaś oklaski słuchaczy.

Kulminacyjnym punktem programu był utwór sceniczny w 3 odsłonach napisany w języku francuskim pt. „Pologne et Lithuanie“. Poza wzorową dykcyą (sprawiono nią prawdziwą przyjemność znawcom francuszczyzny), miały tu młode amatorki szerokie pole do popisania się zdolnościami dramatycznemi, a przyznać wypada, że z popisu tego wyszły zwycięsko. Zwłaszcza postacie wieszczki Perkuna, Jadwigi, dwu pazików i Barbariny zasługują na pełne wyrazy uznania.

Na zakończenie roztoczył się przed oczyma widzów obrazek „Trzeciego Maja“ na pensyi warszawskiej. Tu prym wiodły panienki, którym powierzono role Naczalnicy (przełożonej pensyonatu), nauczycielki Polki, jakoteż zamaszystej służącej Marysi. Z pośród pensyonarek warszawskich wysunęła się, zgodnie zresztą z treścią, postać Władki, żywo przypominająca w nastroju i w całej powierzchowności typy grottgerowskie.

Połączono ten obrazek z deklamacyą „Koncertu Jankiela“, która wypadła pod każdym względem znakomicie i została przyjętą przez słuchaczy burzą oklasków.

Na pamiątkę otrzymali uczestnicy tego podniosłego wieczoru programy ślicznie wykonane przez pensyonarki p. Niedziałkowskiej.

— **Utworzenie nowych posad urzędników marynarki.** W c. i k. marynarce obsadzonych zostanie w najbliższym czasie 20 nowo utworzonych posad urzędników kancelaryjnych marynarki (18 w Poli, jedna w urzędzie kontroli marynarki w Wiedniu i jedna w komendzie okręgu morskiego w Tryeście). O posady te mogą ubiegać się tylko: 1, podoficerowie sztabu, 2. podoficerowie c. i k. marynarki, c. i k. armii, obrony krajowej i korpusu żandarmeryi. Warunki otrzymania posad są następujące: a) zdatność fizyczna, b) nieprzekroczony 40 rok życia, c) znajomość języka służbowego w piśmie i słowie, d) dobra konduita, e) możność przedłożenia certyfikatu, uprawniającego do uzyskania posady urzędnika. Podania własnoręcznie napisane w języku niemieckim zaopatrzone przepisanymi dokumentami, wolne od stempla, należy wnosić najdalej do 1 czerwca b. r. do Ministerstwa wojny (sekcya marynarki). Podania kandydatów, nie pozostających obecnie w związku c. i k. marynarki, należy wnosić wprost, innych zaś kandydatów, którzy pozostają jeszcze w czynnej służbie wojskowej, mogą być jedynie wnoszone za pośrednictwem przełożonej władzy. Załączniki podania wolne są od stempla. Po 6-miesięcznej praktyce, w czasie której kandydat otrzyma odpowiednie adjutum, nastąpi jego zamianowanie urzędnikiem kancelaryjnym marynarki w XI. klasie rangi. Początkowe pobory urzędnika kancelaryjnego marynarki wynoszą 1800 koron tytułem płacy i odpowiednie kwaterowe. Płaca co trzy lata zostanie podwyższona o 200 koron. Z chwilą dojścia do płacy 2400 koron zostanie taki urzędnik posunięty do X. klasy rangi. Po 18-letniej bardzo wydatnej służbie jako urzędnik kancelaryjny marynarki, może nastąpić posunięcie do IX. klasy rangi z najwyższą płacą 3000 koron. Urzędnicy kancelaryjni marynarki otrzymają równocześnie z dekretem nominacyjnym 400 koron na sprawienie odpowiedniego uniformu. Kandydaci żonaci zwolnieni są od składania kaucyi przepisanej dla żonatych członków armii.

— **W Kole muzycznem** (Jagiellońska 7) odbędzie się we wtorek, 11 maja, o godzinie 8 wieczorem koncert ze współudziałem pni J. Łusakowskiej, Makuszówny (spiew), Wieland (deklamacya) i p. F. J. H. (skrzypce). — Dochód przeznaczony na cel dobroczynny. Bilety po 3 kor., 2 i 1 kor., (dla członków po połowie za okazaniem legitymacyi) do nabycie w składzie nut Zadurowicza (ul. Akademicka). Szczegółowy program tamże.

— **Z «Sokoła Macierzy«.** Z powodu zimna i niepogody odkłada się pochód młodzieży z gmachu Sokoła na boisko do przyszłej soboty t. j. na dzień 15 maja b. r.

— **Ś. p. dr. Tadeusz Skałkowski.** Dyrekcya Towarzystwa kredytowego ziemskiego odbyła w tych dniach posiedzenie, na którem przewodniczący, w zastępstwie bawiącego w Wiedniu prezesa Kraińskiego, wiceprezes Rozwadowski poświęcił gorące wspomnienie zmarłemu ś. p. dr. Tadeuszowi Skałkowskiemu, który przez lat prawie 30 z niestrudzoną gorliwością i poświęceniem pełnił funkcye syndyka Towarzystwa.

Dyrekcya uchwaliła: 1) Urządzić pogrzeb ś. p. dr. T. Skałkowskiego na koszt Towarzy-

stwa; 2) Wyrazić żonie i rodzinie jego wyrazy najżywszego współczucia; 3) Złożyć wieniec na jego trumnie. Przy wyprowadzeniu zwłok przemówi prezes Towarzystwa, dr. Władysław Krainski.

Wydział Izby adwokatów przeznaczył, zamiast wieńca, odpowiednią kwotę na fundusz wdów i sierót po adwokatach, przesłał rodzinie zmarłego pismo kondolencyjnie i zaprosił całą palestrę do gremialnego udziału w pogrzebie.

Wydział Tow. wzajemnej pomocy uczestników powstania polskiego 1863/4 r. wezwał kolegów do wzięcia udziału w pogrzebie ś. p. dr. Tadeusza Skałkowskiego.

W chwili, gdy dajemy numer na maszynę, wyrusza kondukt żałobny z kaplicy Boimów.

= **Wiec robotników miejskich** odbył się wczoraj w lokalach Związku robotników katolickich w sprawie polepszenia warunków materyalnych. Obradom wiecu przysłuchiwało się kilku radnych miasta. Uchwalono rezolucyę, domagającą się uregulowania płac robotników miejskich odpowiednio do panującej drożyzny, według taryfy odpowiadającej ilości lat przepracowanych, dalej umiastowienia stałych robotników miejskich we wszystkich przedsiębiorstwach z prawem zabezpieczenia na starość i w razie nieszczęśliwego wypadku, zaprowadzenia wydziałów robotniczych z prawem pośredniczenia między zarządem a robotnikami wszystkich przedsiębiorstw miejskich i w ogóle wprowadzenia w życie stałej zdrowej polityki socyalnej, któraby, mając na uwadze dobro gminy, dbała zarówno o dobro robotników przez utworzenie osobnej komisyi socyalnej. Uchwalono też domagać się, aby gmina zastanowiła się nad budową tanich domów dla służby i robotników miejskich, oraz łaźni ludowej.

= **Sędziowie przysięgli.** Lista służbowa powołanych na urząd przysięgłych w III. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych, jest następująca: Przysięgli główni pp.: Bierowski Franciszek, urzędnik Towarzystwa naftowego, Lwów. Biliński Franciszek Leopold, emer. radca Namiestnictwa, Lwów. Borzemski Władysław, fotograf, Lwów. Deskur Jan, dyrektor Banku parcelacyjnego, Lwów. Gieszkowski Zygmunt Aleksander, właściciel fabryki, Lwów. Dziewiałtowski Gintowt Ubysz Feliks, urzędnik Wydziału krajowego, Lwów. Gorecki Witold Tadeusz, urzędnik Towarzystwa ubezpieczeń, Lwów. Gresiak Bazyli, krawiec, Lwów. Hupert Józef, urzędnik Wydziału krajowego, Lwów. Jasiński Konstanty, właściciel cukierni, Lwów. Kitz Emil, bankier, Lwów. Klimke Józef, urzędnik Towarzystwa kredytowego ziemskiego, Lwów. Kocabik Józef, kupiec, Lwów. König Józef, właściciel cegielni, Lwów. Krzyszkowski Ignacy, starszy referent Banku krajowego, Lwów. Krzyżanowski Jan, właściciel dóbr, Hulcze. Lewicki Karol, dyrektor fabryki, Lwów. Ligenza Władysław, kupiec, Lwów. Losch Jakób, właściciel realności, Lwów. Majewski Zygmunt, właściciel biura handlowego, Lwów. Małobęcki Mieczysław, właściciel folwarku, Suchodół. Moszyński Leon, rządca dóbr, Lubaczów. Dr. Ochrymowicz Włdzimierz, adwokat, Lwów. Przybyłowicz Józef, prokurzysta Towarzystwa magazynowego, Lwów. Rappaport Eisig, właściciel realności, Lwów. Rechen Jakób, właściciel drogueryi, Lwów. Ropicki Leon, adjunkt Banku krajowego, Lwów. Rozdół Stanisław, rymarz, Lwów. Schulz Przemysław, właściciel realności, Lwów. Sozański Michał, artysta malarz, Lwów. Stroynowski Alfred, urzędnik Banku krajowego, Lwów. Szafrański Ludwik, stolarz, Lwów. Szpondrowski Maksymilian, cieśla, Lwów. Szyndralewicz Ludwik, rzeźnik, Lwów. Tomaszewski Łukasz, właściciel realności, Lwów. Piotr Tustanowski, urzędnik galic. Kasy oszczędności, Lwów.

Przysięgli zastępcy pp.: Bańkowski Stanisław, właściciel realności, Lwów. Blaustein Zygmunt, fabrykant korków, Lwów. Fiala Ludwik, handlarz chmielu, Lwów. Filippi Stanisław, inżynier Wydziału krajowego, Lwów. Gissmann Ferdynand, inżynier Wydziału krajowego, Lwów. Kucharski Władysław, kupiec, Lwów. Kupczyński Edward, rymarz, Lwów. Macudziński Stanisław, architekt, Lwów. Uwiera Antoni, kupiec, Lwów.

Rozprawy w tej kadencyi rozpoczynają się 17 b. m.

— **Wylewy.** Akcya ratunkowa tak pięknie przez P. Namiestnika po zeszłorocznej klęsce wdrożona w powiecie brzeskim, poszła niestety w znacznej części na marne. Zasiane ozime żyto i pszenica, jare owsy i jęczmienie, zasadzone pola kartoflane uległy zniszczeniu w gminach Powiśla i dorzeczy Dunajca.

Powiat brzeski okala od północy Wisła, od wschodu i południa Dunajec, a przerzyna go Uszwica, Uszewka i cała sieć dopływów. Wskutek ulew kilkudniowych od 3 do 5 maja przerwały Uszwica i Uszewka wały stare i zalały, mimo usilnego zorganizowanego ratunku, wsie Kwików, Rząchowę, a w części Borzęcin, Dołęgę, Brzezinki.

Wały wiślane stare broni ludność pod przewodem urzędników starostwa brzeskiego, inżynierów z Kierownictwa Wisły i żandarmeryi. Dunajec groźnie wezbrany w całej długości, pozalewał drogi i pola w Będzieszynie, Wytrzyszczce, Wielkiej wsi i Roztoce i grozi zniszczeniem pól niżej położonych. Deszcz i zalew niszczy prace rolnika.

Dopływ Dunajca, Filipówka przerwał wały i zalał pola w Filipowicach i Wesołowie. Jednem słowem klęska wielka.

W południe 7 maja 1909 w Brzesku padał śnieg i niszczył i mroził jarzyny, pędy i kwiaty drzew.

Wielicka Rada powiatowa donosi: Ulewne i ciągłe deszcze z końca kwietnia i początku maja sprowadziły w powiecie wielicko-podgórskim niespodziewaną klęskę powodzi. Na południu powiatu po za Dobczycami wylały górskie strumienie Stradomka, Krzyworzeka, Glichówka i cały szereg drobnych strumieni pod Dobczycami płynie Raba rozlana na szerokość jednego kilometra, a w środku powiatu wylała Wilga, zatapiając okolice na południe od Krakowa i Podgórza koło Skawiny; Skawinka odcięła wsie Lusina i Zbydniowice od świata, wreszcie wody wiślane cofnięte w koryto dopływu Serafy przerwały wał i zalały cały pas ziemi od Grabia po Płaszów. Prócz tego spowodowały wielkie klęski strumyki i potoczki o nieznanych nazwach, wysychające w lecie, groźne jednak bardzo w razach wylewu.

Wszystkie te rzeki poniszczyły plony, drogi i mosty po ich brzegach leżące i spowodowały nową bardzo dotkliwą klęskę, tem dotkliwszą, że zastała ludność znękaną ciężką zimą i spóźnioną wiosną, ludność, która znaczną część ozimin z powodu przemarznięcia musiała zaorać.

— **Nowa stacya telegraficzna.** Z dniem 12 b. m. otwarta zostanie przy urzędzie pocztowym w Ryglicach (powiat Tarnów) stacya telegraficzna z ograniczoną służbą dzienną.

— **† Z Horoszkiewiczów Bandurska,** matka Najprz. ks. Biskupa Bandurskiego, kobieta wielkich, acz cichych cnót rodzinnych, zmarła w sobotę w Sokalu. Pogrzeb odbędzie się dzisiaj. Ciężki i bolesny cios, który dotknął znakomitego kaznodzieję i obywatela, odbił się szerokiem echem w licznych kołach, którym zacny Biskup świeci sercem, przykładem, radą i pomocą.

— **Kolej lokalna Muszyna-Krynica.** W dniach od 28 kwietnia do 6 maja b. r. urzędowała w Krynicy komisya w celu ostatecznego ustalenia projektu budowy tej kolei pod przewodnictwem radcy Namiestnictwa, dra Stanisława Ustyanowskiego, jako delegata Namiestnictwa, przy współudziale reprezentantów Ministerstwa kolejowego, Wydziału krajowego, Starostwa i Wydziału powiatowego Nowo-sandeckiego, krakowskiej Dyrekcyi kolei państwowej, Zarządu zdrojowego, oraz gmin, obszarów dworskich i wszystkich stron interesowanych. W obec korzystnego wyniku rozpraw komisyjnych, budowa kolei rozpocznie się w bieżącym roku.

= **Znikł we Lwowie.** Doniesiono policyi, że 20 letni Jan Szabat, syn rolnika z Buska, wyjechał ztamtąd 5 b. m. do Lwowa i znikł tu bez śladu. Ubrany on był w odzienie zielonawej barwy, jest wysoki, blondyn o siwych oczach.

= **Krwawy napad.** W ul. Rejtana napadnięty został wczoraj nad ranem Michał Kocz przez wachmistrza 11 szwadronu ułanów Gottla Kricza, który pokaleczył go szablą. Policyant odprowadził żołnierza na odwach, rannego Kocza opatrzyło pogotowie ratunkowe.

= **Kradzież.** Niewyśledzony dotąd złodziej włamał się wczoraj do mieszkania p. Jana Dyląga, urzędnika Namiestnictwa przy ul. Żulińskiego l. 20 i skradł mu część garderoby, wartości około 150 koron.

(=) **Kradzież w biurze policyjnem.** Wczoraj przedpołudniem z biura policyjnego we Lwowie skradziono jednemu z urzędników manipulacyjnych nową narzutkę wiosenną. Wieczorem tego samego dnia wyśledzono sprawcę kradzieży w osobie 18-letniego Jakóba Toporowskiego. Przed kilku laty wypędzono go z IV. kl. gimnazyalnej i od tej pory nie znalazł on sobie uczciwego zajęcia. Aresztowano go w pewnym hotelu, zkąd też zabrano narzutkę. Do biura policyjnego przybył pod pozorem zasiągnięcia jakiejś informacyi.

(=) **Ciężkie kalectwo.** W fabryce stolarskiej Prugara odcięła dziś maszyna Michałowi Skopowi dwa palce u prawej ręki. Pierwszej pomocy udzieliło mu pogotowie ratunkowe. Przyczyną wypadku jest własna nieostrożność.

(=) **Pożar w Dublanach.** Dziś przed godz. 10 przed południem w domu jednego z włościan w Dublanach wybuchł silny pożar wskutek zapalenia się sadzy w kominie. W jednej chwili cały dom stanął w płomieniach. Byłoby może ograniczyło się na tem, ale począł dać gwałtowny wicher, który przerzucał płomienie na sąsiednie domy słomą pokryte. Domów o dachach blaszanych płomienie nie tknęły. Pożar szalał w niedalekiej odległości od budynków Akademii rolniczej. Straż pożarna miejscowa, złożona przeważnie ze słuchaczów Akademii, rzuciła się z energią na ratunek.

Wobec wichru niepodobna było stłumić szybko pożaru, Na pomoc przybyły straże pożarne ze Lwowa, z Malechowa i Grzybowic. Wspólnemi siłami zdołano wreszcie ogień zlokalizować. Pastwą ognia padło około 20 obejść gospodarskich, a przeszło 40 budynków, z całem wewnętrznem urządzeniem i dobytkiem. Szkoda jest wielka. Do południa nie znaleziono trojga dzieci włościan, mieszkających w domach, które się spaliły. Nie wiadomo na razie, czy dzieci zginęły w płomieniach i znajdują się pod gruzami, czy też z przestrachu uciekły i ukryły się w bezpiecznem miejscu. Jeszcze po południu straż pożarna gasiła tlejące zgliszczo.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Istrago we Włoszech, Giovanni Zuliani, właściciel pierwszej krajowej fabryki wyrobów cementowych i właściciel realności we Lwowie, członek Towarzystwa strzeleckiego, biorący wybitny udział w życiu i organizacyach lwowskiego mieszczaństwa, przeżywszy lat 66.

— **Muzeum Elżbiety w Budapeszcie.** Muzeum Królowej Elżbiety, zmarłej Małżonki Najj. Pana, wzbogacone zostało w tych dniach cennymi nabytkami. Oto Dyonizy hr. Andrassy podarował Muzeum dwa portrety Królowej Elżbiety. Jeden z portretów, dzieło malarza Franciszka Russa, pochodzący z r. 1854, przedstawia zmarłą Monarchinię w narodowym stroju węgierskim, drugi zaś portret, malowany przez monachijską artystkę Ottylię Strecker, przedstawia Królowe w stroju amazonki. Nadto zakupiono do tego Muzeum studyum portretowe z r. 1867, przedstawiające Królowę Elżbietę w naturalnej wielkości i w stroju węgierskim.

— **Król bułgarski Ferdynand w Marienbadzie.** Jak donoszą z Sofii do pism wiedeńskich, król bułgarski Ferdynand w ciągu bieżącego lata przybędzie na kilkutygodniowy pobyt do Marienbadu.

— **Defraudacya.** Z Gorycyi donoszą do *Fremdenblattu*: W tutejszym Banku ludowym wykryto w tych dniach rozmaite nieprawidłowości, przyczem stwierdzono, że dyrektor tej instytucyi bez wiedzy rady nadzorczej uprawiał spekulacye giełdowe depozytami, złożonymi przez klientów Banku i w ten sposób sprzeniewierzył znaczne kwoty. Wysokości szkody na razie nie zdołano stwierdzić. Rada nadzorcza ma pokryć wyrządzoną szkodę. Dyrektora zawieszono w urzędowaniu.

— **Wypadek na kolei.** Z Cilli donoszą: Onegdaj po południu na stacyi Tüffer przy sposobności przesuwania pociągu towarowego nr. 946 spadła lokomotywa wraz z dwoma wagonami z nasypu. Palacz dostał się tak nieszczęśliwie między lokomotywę a tender, iż niebawem zmarł, maszynista zaś skoczył w ostatniej chwili z lokomotywy, odniósł jednak przytem znaczne obrażenia.

— **Nowy posąg Petőfiego.** W Muzeum historycznem w Budapeszcie, które zostanie otwarte przy końcu bieżącego roku, wystawionych zostanie 160 rozmaitych pamiątek po znanym poecie węgierskim Petőfim, a między niemi posąg Petőfiego, naturalnej wielkości, dłuta rzeźbiarza Władysława Dunaiskyego, osobistego przyjaciela poety.

— **Zamach samobójczy z powodu zawiedzionej miłości.** Z Tryestu donoszą pod dniem 6 maja: Dziś przed południem rzucił się w zamiarze samobójczym w gmachu dyrekcyi skarbowej z okna IV. piętra na bruk dziedzińca 32-letni pomocnik woźnego, Jakób Barchiara i odniósł tak znaczne obrażenia, iż w stanie bardzo groźnym odwieziono go do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego miała być nieszczęśliwa miłość.

— **Zagrzebski proces o zdradę stanu.** Na sobotniej rozprawie zaczęto przesłuchiwanie grupy świadków z Gliny. Pierwszy świadek, Jan Ostarevic zeznał pod przysięgą, że główną zachętą do wielko-serbskiej propagandy były odwiedziny posłów Pribicevica, Budisavljevica i Supila. Naczelnym agitatorem był protopresbiter Ercegovac, a siedzibą organizacyi dom oskarżonego leśnika Ogrizovica, u którego odbywały się niemal codziennie tajne schadzki. Katolików zupełnie usuwano od udziału i grożono im nawet śmiercią.

Oskarżeni zaprzeczyli wręcz zeznaniom tego świadka.

Świadek Franciszek Detoni zeznaje pod przysięgą, iż w ostatnich trzech latach niemożliwy wprost stał się pobyt w Glinie; datuje się to od czasu, kiedy Pribicevic przybył do Gliny i rozpoczęły się w domu Ogrizovica konwentykle.

Do sądu w Piotrowaradynie przywieziono w sobotę dr. Miladinovica, przeciw któremu prowadzone jest śledztwo o szpiegostwo na rzecz Serbii i przemycanie broni.

— **Pierwszy Polak marszałkiem szlachty.** P. Edward Mazaraki, urodzony z ks. Czetwertyńskiej, córki ks. Heliodora z Krakowa, właściciel dóbr Rossosze w gubernii kijowskiej, Krasnopol i Staryńgród na Wołyniu, oraz Chażyn i Żeżelów, były porucznik rossyjskiej gwardyi huzarów, został mianowany powiatowym marszałkiem szlachty w Owruczu na Wołyniu. Fakt ten ma dlatego doniosłe znaczenie, że jest to pierwsze od r. 1863 mianowanie Polaka powiatowym marszałkiem szlachty.

— **Spadek jako nagroda.** Z Insbrucku donoszą: Zamieszkały w Vineland (stan New Jersey) nauczyciel gimnastyki Józef Quem, rodem z Insbrucku, znalazł przed rokiem pewnego starszego już mężczyznę, leżącego na ulicy bez przytomności wskutek upadku z roweru. Quem zajął się ratunkiem nieznajomego i pożyczył mu 20 dolarów. W tych dniach otrzymał Quem z Nowego Jorku wiadomość, że zmarły tam dr. Mac Manners (tym był bowiem nieznajomy) ustanowił go dziedzicem swego majątku, wynoszącego 80.000 dolarów.

Kronika prowincyonalna.

§ Nieudały zamach na Kasę powiatową w Sokalu. W nocy z 5 na 6 maja usiłował nieznany złoczyńca ograbić Kasę powiatową, w której znajdowała się gotówka 3621 kor. i papiery wartościowe w kwocie 138.793 kor. Złoczyńca, który zamierzał przez okno dostać się do lokalu kasowego, został spłoszony przez śpiącego przy Kasie stróża Tomczaka i uciekając opuścił torebkę skórzaną z narzędziami wiertniczymi do rozbijania Kas żelaznych, którą oddano jako *corpus delicti* żandarmeryi. Wciągu tygodnia jest to już drugi wypadek zamachu na Kasy, gdyż rozbito już Kasę seminaryum nauczycielskiego.

Kasa powiatowa nie poniosła żadnej szkody, a jest ubezpieczona na 60.000 kor. w I. austr. Towarzystwie ubezpieczeń od włamania w Wiedniu.

§ Pożar szybów naftowych na polach tustanowickich trwa mimo ratunku w dalszym ciągu. Płonie ogółem ośm szybów, wśród nich największy szyb „Nafta nr. II.“, który dawał pięćdziesiąt cystern ropy dziennie. Pożoga bije tutaj na kilkadziesiąt metrów w górę, świecąc nocami krwawą łuną. Straty bardzo znaczne.

§ Straszny mord. Cała okolica Bóbrki stoi pod grozą strasznego mordu, popełnionego na folwarku w Łopusznej. W nocy z wtorku na środę, stróż nocny Biłyj, wróciwszy do domu koło 3 godziny, znalazł swą żonę, matkę staruszkę i synka 7 letniego bestyalsko pomordowanych siekierą. Zbrodniarz pogruchotał śpiącym głowy, połamał żebra i kości. Głos opinii publicznej wskazał, odrazu mordercę w osobie syna i brata pomordowanych Wasyla Łucyszyna, włościanina z Łopuszny, ojca 5 dzieci. Tegoż dnia aresztował go żandarm ze Starego Sioła pod silnemi poszlakami i odstawił skutego do sądu w Bóbrce. Zbrodniarz nie chce dotąd przyznać się do czynu okropnego. Przyczyna wiecznie jedna: chęć zagarnięcia dla siebie morga czy dwu pola

Notatki literacko-artystyczne.

(*w*) «**Recenzya**«, pismo miesięczne, poświęcone sprawom wydawniczym, krytycznym, księgarskim, wychodzi od jakiegoś czasu we Lwowie pod redakcyą Adama Dobrowolskiego. Ma ono na celu czujną kontrolę nad ruchem wydawniczym polskim, zdawanie sprawy o każdej książce, jaka pojawi się na rynku księgarskim. Cel sam przez się dobry i godny poparcia.

W Galicyi potrzeba takiego pisma od dawna. Prasa codzienna zbywa przeważnie piśmiennictwo bieżące krótką notatką lub anonsem. O wielu, bardzo wielu wydawnictwach nie pisze się wcale, ze względów partyjnych, osobistych lub poprostu dlatego, że nie ma kto wypowiedzieć o nich swego zdania. Nie ma komu przestrzedz czytelników przed książką złą, lub zachęcić do poznania bliższego książki dobrej. Zawodowych krytyków galicyjska prasa nie posiada. Sprawozdania skleca się przygodnie, przez grzeczność dla autora, dla wydawcy... Jest to bowiem zajęcie nie popłatne, przeważnie — bezpłatne. I dlatego publiczność wie tak strasznie mało o tem, co dzieje się w literaturze doby najnowszej i dlatego wyborem jej, przy zakupnach w księgarni, kieruje zazwyczaj nie zachęta fachowej oceny lecz kaprys komisanta księgarskiego, który na chybił trafił podsuwa swoim klientom pierwszą z brzegu książkę, jaka mu wpadnie pod rękę.

Pismo tanie, przystępne, należycie redagowane tzn. informujące dokładnie w artykułach i notatach sił fachowych, wytrawnych i dobrze do zawodu swego przygotowanych, o każdem dziele polskiem wybitniejszem, może oddać publiczności czytającej, autorom i wydawcom wprost nieocenione usługi. „Recenzya“ okazuje wiele chęci najlepszych w tym kierunku. Daleko jej wszakże do doskonałości. Młodym siłom, grupującym się około redakcyi trudno jest jeszcze zachować miarę w ferowaniu wyroków, zdobyć się na bezstronność na sąd trzeźwy i stanowczy. Lecz początek zrobiony. Może szczere poparcie „Recenzyi“ przez naszą publiczność pozwoli jej na dalszy rozwój i działalność w obranej dziedzinie pracy naprawdę obywatelskiej i społecznej.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek, po raz 1szy (wznowienie) „Półświatek“, komedya w 5 aktach Aleksandra Dumasa; gościnny występ Bolesława Leszczyńskiego. W innych rolach wystąpią pp. Bednarzewska, Trapszo, Ir. Otrembowa, Leńska, Chmieliński, Szobert, Rasiński i i.

We wtorek, po raz 4ty „Rozwódka“, operetka w 3 aktach Leona Falla.

We środę, po raz 2gi „Półświatek“, ko-

medya w 5 aktach Aleksandra Dumasa. Gościnny występ Bolesława Leszczyńskiego.

We czwartek, po raz 5ty „Rozwódka“, operetka w 3 aktach Leona Falla.

W piątek, „Traviata“ opera w 4 aktach J. Verdiego; 1szy występ gościnny Marceliny Sembrich-Kochańskiej, „Alfreda“ śpiewać będzie p. Tadeusz Łowczyński.

W sobotę, wyjątkowo o godz. 3ciej po poł. dla młodzieży szkolnej „Mazepa“, tragedya w 5 aktach Juliusza Słowackiego; przedostatni występ gościnny Bolesława Leszczyńskiego.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz 6ty „Rozwódka“, operetka w 3 aktach Leona Falla.

W niedzielę, wyjątkowo o godz. 3ciej po poł. „Król Lear“, tragedya w 5 aktach Szekspira; ostatni gościnny występ Bolesława Leszczyńskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 7my „Rozwódka“ operetka w 3 aktach L. Falla.

W poniedziałek, „Cyrulik sewilski“, opera komiczna w 3 aktach G. Rossiniego; 2gi i ostatni występ gościnny Marceliny Sembrich-Kochańskiej; Hr. Almavivę śpiewać będzie p. Tadeusz Łowczyński.

We wtorek, po raz 8my „Rozwódka“, operetka w 3 aktach L. Falla.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie.

Wtorek, „Samson“, sztuka w 4 aktach, H. Bernsteina. (Trzeci gościnny występ A. Żelazowskiego).

Środa, „Kupiec Wenecki“, komedya w 5 aktach W. Szekspira (występ R. Żelazowskiego).

Czwartek, „Balladyna“, trag. J. Słowackiego (występ Żelazowskiego).

Piątek, „Król“. kom. w 4ch aktach A. Caillaveta, Roberta de Flers i Emanuela Arrène.

Sobota, „Dzika kaczka“, dramat w 5 aktach H. Ibsena (występ R. Żelazowskiego).

Niedziela, o godz. 3-ciej „Kopciuszek“, widowisko fantastyczne na tle baśni Górnera, napisał A. Walewski (ceny zniżone do połowy).

Niedziela, o godz. 7 wieczorem „Dzika kaczka, występ Żelazowskiego.

Poniedziałek, „Samson“, występ Żelazowskiego.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: ks. Stanisława Hałatka na duchownego członka obrządku rzym.-kat. do Rady szkolnej okręgowej w Wieliczce; Franciszka Sheybala na delegata Rady miejskiej do Rady szkolnej okręgowej w Żółkwi. Zatwierdziła dr. Antoniego Łomnickiego, rzeczywistego nauczyciela gimnazyum VII. we Lwowie, w zawodzie nauczycielskim i nadała mu tytuł profesora. Nadała Adamowi Münnichowi, prowizorycznemu nauczycielowi gimnazyum I go z polskim językiem wykładowym w Przemyślu, posadę rzeczywistego nauczyciela w tym zakładzie. Zamianowała Tadeusza Dąbrowskiego zastępcą nauczyciela w gimnazyum z polskim językiem wykładowym „na Zasaniu“ w Przemyślu. Zamianowała w szkołach ludowych: ks. Michała Burczyńskiego nauczycielem religii grecko-katolickiej 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z pospolitą im. król. Zofii w Stanisławowie; Mojżesza Schnapka nauczycielem religii izraelickiej 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową pospolitą w Krośnie; Mikołaja Stefanciowa nauczycielem kierującym i Jadwigę Zajączkowską nauczycielką 6-klasowej szkoły żeńskiej w Podhajcach; ks. Leona Rysia nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 5-klasowej szkoły męskiej w Mostach wielkich; Mikołaja Husakowskiego nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Mostach wielkich; Jadwigę Pacynówne nauczycielką 5-klasowej szkoły żeńskiej w Pilźnie: Józefa Czechowskiego nauczycielem 5 klasowej szkoły męskiej w Myślenicach; Aleksandra Ziębę nauczycielem 5 klasowej szkoły męskiej w Starym Sączu; Dawida Wohlmutha nauczycielem 4-klasowej szkoły męskiej im. Dietla w Krakowie; Wandę Wąsowiczównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Kozłowie; Jana Komarzyńskiego nauczycielem 4-klasowej szkoły w Dźwinogrodzie; Jana Srokę, stałego nauczyciela kierującego pełniącego obowiązki tymczasowego nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Wojutyczach, nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Wojutyczach; Józefa Mistarza nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Wołowicach; Jana Borkowskiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Obroszynie; Bazylego Zygę nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Barańczycach. Nauczycielkami szkół 2-klasowych: Wandę Rudnicką w Krzemienicy, Elżbietę Rzeczycką w Toroszówce, Stefanię Leszczyńską w Łozówce, Michalinę Zarytkiewiczównę w Przysietnicy. Nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Włodzimierza Fałendysza w Kurnikach szlachcinieckich, Jana Matuszaka w Płazie, Honoratę Sterankównę w Żegestowie, Edwarda Brzezowskiego w Skwirtnem, Helenę Finikową w Obarzańcach, Adama Jesionka w Chrząstowie, Grzegorza Diaczuna w Iwanczanach, Józefa Kamińskiego w Poznańce hetmańskiej, Albinę Brablecównę w Marcinkowicach, Zofię Buszyńską w Skopówce.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Stanisława Wicherka, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły w Maryampolu, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Felsztynie; Pawła Cyankiewicza, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Zembrzycach, na posadę nauczyciela kierującego do 4-klasowej szkoły w Zembrzycach; Tomasza Kloskę, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Spytkowicaah, na posadę nauczyciela kierującego do 4-klasowej szkoły w Spytkowicach; Józefa Jacorzyńskiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Radczy, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Bednarowie; Bazylego Pasieczniaka, stałego nauczyciela 1-klasowej szkoły a tymczasowego nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Dźwiniaczu, na posadę nauczyciela kierującego do 2-klasowej szkoły w Dźwiniaczu; Antoniego Puszkara, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Baryczu, na równorzędną posadę do szkoły w Hermanowicach; Emiliana Mielnikowicza, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Niniowie górnym, na równorzędną posadę do szkoły w Olchówce; Stefana Łuciowa, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Rychcicach ruskich, na równorzędną posadę do szkoły w Urożu.

OSTATNIA POCZTA.

* Najj. Pan udzielił Najw. Sankcyi uchwalonej przez galicyjski Sejm ustawie krajowej, zezwalającej Radzie powiatowej w Bóbrce na zaciągnięcie 100.000 kor. pożyczki dla dokończenia budowy szpitala, oraz Radzie powiatowej w Nowym Targu na zaciągnięcie pożyczki 170.000 kor.

= Program pobytu cesarstwa niemieckich w Wiedniu już ułożono.

Cesarstwo wyjadą d. 13 maja wieczorem z Poli osobnym pruskim pociągiem dworskim. Świta honorowa wyjedzie naprzeciw do Badenu.

Dnia 14 maja o godzinie 10 przed południem nastąpi przyjazd na wiedeński dworzec kolei Południowej; powita gości na dworcu Najj. Pan Cesarz Franciszek Józef wraz z wszystkimi bawiącymi w Wiedniu Najd. Arcyksiążętami i Arcyksiężniczkami, dowódca korpusu, komendant miasta, burmistrz, prezydent policyi i kompania honorowa. Od dworca do Burgu powitają cesarstwo najwyżsi dygnitarze Dworscy, wspólni PP. Ministrowie, obaj PP. Prezydenci Ministrów.

Cesarstwo zamieszkają w wielkich apartamentach gościnnych.

W dniu tym odbędą się rozmaite przyjęcia i obiady, wieczorem zaś *soirée* u Najw. Dworu.

Dnia 15 maja o godzinie 3 po południu wyjadą cesarstwo z dworca kolei Zachodniej w dalszą drogę do Berlina.

= Jedna z wiedeńskich korespondencyj ogłasza następujący komunikat klubu ruskiego:

„Posiedzenie klubu ruskiego w dniu 7 maja zagaił prezes p. Romańczuk następującą przemową:

„Jak powszechnie wiadomo, jest obecnie w Rossyi projektowane oddzielenie ziemi chełmskiej od Królestwa Polskiego i wcielenie jej do rossyjskiej gubernii kijowskiej. Ma to nastąpić niebawem. Ponieważ idzie tu o ruski obszar, o ruski naród i ruskie interesy, musimy także i my zająć w tej sprawie stanowisko, tem bardziej, że Koło polskie w Radzie państwa niedawno uroczystą manifestacyą zaprotestowało przeciw temu oddzieleniu, a obecnie odbywają się w Galicyi licznie urządzane przez Polaków demonstracye przeciw oderwaniu Chełmszczyzny. Musimy tedy stwierdzić, że ziemia chełmska historycznie i etnograficznie nie jest polskim krajem, lecz ruskim, że miasto Chełm było w XIII. wieku rezydencyą ruskich książąt i królów, że obszar ten wówczas z innymi ruskimi krajami, dzisiejszą Galicyą wschodnią i Wołyniem, pozostającym dziś pod panowaniem rossyjskiem, tworzył wspólne państwo, a w drugiej połowie XIV. wieku zabrany został przez Polaków, lecz także i pod panowaniem polskiem należał nie do województwa polskiego, ale ruskiego, dalej, że także i dziś mieszkańcy tego kraju przeważnie są Rusinami, — że wobec tego wydzielenie tej ziemi z Królestwa Polskiego i przyłączenie do gubernii kijowskiej jest naturalnem a nie niesprawiedliwem ponownem połączeniem równych elementów, które powinno było już dawno nastąpić. Witamy więc oczekiwany fakt z zadowoleniem. Musimy jednakowoż przytem żądać, aby ruskie właściwości kraju były zachowane, aby ruski język wobec rossyjskiego był szanowany, oraz poręczona była wolność wszystkich wyznań, nietylko prawosławia, ale także unitów i innych wyznań. Manifestacye, zwrócone przeciw temu połączeniu napowrót ruskich obszarów. musi ruski naród w Galicyi i na Bukowinie i jego zastępcy stanowczo odeprzeć, tak samo jak nieusprawiedliwione panowanie polskie w ruskiej Galicyi wschodniej, którą również mimo jej etnograficznej i historycznej odrębności, wbrew woli jej ruskich mieszkańców, przyłączono do polskiej Galicyi zachodniej. W końcu musimy zastrzedz się przeciw temu, aby nastąpiło jakiekolwiek żądane przez polską stronę wmięszanie się Austro-Węgier do tej sprawy, która zresztą w żaden sposób nie narusza interesów Monarchii“.

= Król Edward angielski onegdaj o godzinie 11 przed południem odjechał z Paryża z powrotem do Anglii.

= Do *Koeln. Ztg.* telegrafują z Berlina: „Francuskie dzienniki przynoszą depeszę z Petersburga, według której w kołach dyplomatycznych zapewniają, iż prowadzoną przez reakcyonistów walkę przeciw Stołypinowi wywołała niemiecka dyplomacya, gdyż dyplomacya ta widzi w Stołypinie poplecznika wrogiej Niemcom polityki i żywi obawę, iż pozostanie Stołypina w urzędzie usunie Rossyę ostatecznie ze sfery niemieckich wpływów. Dotychczas walka ta była bez rezultatu, gdyż większość Dumy popiera Stołypina. Według wiadomości zaś z kół poinformowanych, starają się przywódcy tej walki nakłonić cesarza Wilhelma, aby przed odjazdem cara na morze Śródziemne udał się do Petersburga, celem wznowienia powagi niemieckiej.

„Wiadomość ta — dodaje berliński korespondent *Koeln. Ztg.* — jest pozbawiona wszelkiej podstawy. Niemcy nie mają wcale powodu przyłączać się do walki przeciw Stołypinowi. Jak z kompetentnych kół donoszą, nie jest projektowana podróż cesarza Wilhelma do Petersburga. Dziwne jest jednak, że wiadomość tę rozpowszechnia półurzędowa francuska *Ag. Havasa*“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 10 maja. *(Tel. pr.)* Wczoraj odbyło się tu poświęcenie otwartej w dniu 1 b. m. bursy dla młodzieży rękodzielniczej i handlowej im. Andrzeja hr. Potockiego. Poświęcenia dopełnił ks. kanonik Błonarowicz. W akcie tym wzięli udział hr. Adamowa [illegible], hr. Zdzisławowa Tarnowska, prezydent dr. Leo, naczelnicy władz, burmistrze Bochni i Podgórza, Maiss i Maryewski, grono kupców i rzemieślników krakowskich. Przemawiali ks. Błonarowicz, prezes Towarzystwa burs dla młodzieży rękodzielniczej i handlowej br. Götz-Okocimski, prezydent dr. Leo, prezes Koła mieszczańskiego Kossobucki, prezes stow. kupców i młodzieży handlowej August Porębski, prezes Tow. Szk. Lud. Ernest Bandrowski. W bursie znalazło pomieszczenie 20 terminatorów i 10 praktykantów handlowych.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 10 maja. Prognoza na 11 maja. W Galicyi wschodniej: Pięknie. mierne wiatry, ciepłota podnosi się, pogoda niepewna.

W Galicyi zachodniej: Zmiennie, pochmurno, mierne wiatry, łagodnie, niepewna pogoda.

Budapeszt, 10 maja. Przybył tu japoński książę Naszimoto z żoną. Najj. Pan złożył mu wizytę, poczem księstwo złożyli swe karty w Zamku budzińskim dla Najj. Pana i Najd. Arcyksięcia Józefa.

Budapeszt, 10 maja. Baron Banffy w mowie wygłoszonej przed swymi wyborcami w Szegedynie powiedział, że podczas rządów obecnego gabinetu podstawy wzajemnego zaufania między Koroną a narodem zostały zachwiane. Powodem tego jest to, że stronnictwo niezawisłości co innego przedstawia jako swój program, a co innego mówi na posłuchaniu u Monarchy. Mowca oświadczył, że jest bezwarunkowym zwolennikiem odrębnego banku.

Rzym, 10 maja. W odpowiedzi na zapytanie jednego z posłów oświadczył w Izbie deputowanych podsekretarz ministerstwa spraw wewnętrznych, że wydane będzie dokładne zestawienie wszystkich z kraju i zagranicy nadeszłych ofiar na rzecz ludności, nawiedzonej przez trzęsienie ziemi w Kalabryi i Sycylii. Wykaz ten będzie zawierał przedstawienie sposobu użycia składek.

Rzym, 10 maja. Na stacyi Trastevere najechała w nocy szybująca lokomotywa na nadchodzący pociąg osobowy. Maszynista zginął na miejscu, dwu ludzi ze służby i dwu podróżnych zostało lekko zranionych.

Paryż, 10 maja. Zgodnie z orzeczeniem rady dyscyplinarnej minister Barthou wydalił 7 urzędników pocztowych ze służby.

Ateny, 10 maja. Królowa angielska i carowa wdowa przybyły tutaj.

Dżulfa, 10 maja. *(Pet. Ag.)* Jak z Urmii listownie donoszą, miasto to od 26 marca jest odcięte od świata, tylko jeszcze z Choi i Salmas istnieje połączenie pocztowe i telegraficzne. Rewolucyoniści przejęli i przeczytali rossyjską pocztę konsularną i korespondencyę prywatną cudzoziemców zarówno z Urmii, jak z Choi i Salmas. Handel jest w zupełnym zastoju. Ruch karawan z rossyjskimi towarami zupełnie wstrzymano.

Większość ludności Urmii jest nieprzyjaźnie usposobiona ku rewolucyonistom, lecz zachowuje się biernie.

Teheran, 10 maja. Zamianowany został nowy liberalny gabinet. Dan ed Dauleh został ponownie ministrem spraw zagranicznych. Szach polecił komendantowi wojsk w okolicy Tebrisu, aby wojska rozpuścił.

Teheran, 10 maja. W związku z utworzeniem nowego gabinetu szach wydał dwie proklamacye. Jedna zapowiada przyzwolenie na konstytucyę, druga amnestyę dla zbrodni politycznych.

Stan rzeczy w Turcyi.

Konstantynopol, 10 maja. Główny dowódca wojsk Mahmud Szefket oświadczył, że tutejsza załoga składać się będzie z 16 nowouformowanych batalionów; z tych 8 już uformowano, formacya zaś innych nastąpi niebawem.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 10 maja. *(Tel. pr.)* Sąd wojenny rozpatrywał sprawę Sławnickiego i Wawrzczaka, uczestników napadu bandyckiego na Ludwika Baumrittera. W kwietniu r. b. bandyci napadli na jadącego powozem Baumrittera, zasypali go gradem kul, wywlekli z powozu i zrabowali 3000 rubli, poczem zbiegli. Obu podsądnych skazano na śmierć.

Warszawa, 10 maja. *(Tel. pr.)*. Policya zażądała od prywatnych szkół miejskich sporządzenia listy uczniów, którzy nie przybyli do szkoły w dniu 3 maja.

Moskwa, 10 maja. *(Pet. Ag.)*. Wczoraj odsłonięto tu pomnik Gogola w obecności przedstawiciela cara, władz, licznych deputacyj, między innemi z Niemiec, Francyi, Angiii, Austryi, Szwecyi, Holandyi, jakoteż licznego zastępu publiczności.

Petersburg, 10 maja. Paslawistyczny dziennik *Wieczer* donosi, że większość oczekiwanych w Moskwie z okazyi uroczystości Gogolowskiej gości słowiańskich z zagranicy nie przybyła. Polskie Towarzystwo literackie oświadczyło, że wobec faktów przygnębienia nie może brać udziału w uroczystości moskiewskiej.

Petersburg, 10 maja. Rozstrzygnięcie przesilenia jeszcze nie nastąpiło. Słychać, że ustawa w sprawie marynarki dotychczas nie otrzymała sankcyi. *Słowo* donosi, że Goremykin, którego najczęściej wymieniają jako następcę Stołypina, otrzymał w Wiesbadenie wezwanie, aby przybył do Petersburga.

Petersburg, 10 maja. *Nowoje Wremia* w artykule wstępnym bardzo ostro atakuje Polaków, a po części i Czechów, którzy rzekomo zdradzili sprawę słowiańską, kryjąc się za jezuicki katolicyzm. Rossyanie — powiada to pismo — muszą odtąd prowadzić politykę słowiańską bez względu na Polaków.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10-go maja 1909. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 640·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 751·50, Akcye Anglobanku 304·25, Akcye Unionbanku 550·—, Akcye Länderbanku 452·25, Akcye Bankvereinu 529·—, Akcye Bodencredit 1092·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 591·—, Akcye kolei państwowych 710·25, Akcye kolei Południowej 111·25, Akcye kolei Elbethal 462·—, Akcye kolei Północnej 5360·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 647·—, Akcye Rima Muranyi 570·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2585·—. Akcye Fabryki broni 640·—, Akcye Tureckie tytoniowe —·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 585·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·50, Renta majowa 96·40, Austryacka Renta koronowa 96·35, Węgierska Renta koronowa 93·25, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 94·50, 4-prc. Listy Banku hipotecznego 94·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·75, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·90, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·35, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·20, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 95·50, 4-prc pożyczka m. Lwowa 93·95, Losy tureckie 187·50, Marki 117·15, Rubel 252·25, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 99·50.

Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10 maja 1909.

Hotel George'a.

PP. F. Sozański z Kornalowic, H. Prek z Łuki, J. Kochanowski z Wołczyszczowic, F. Paul z Kijowa.

Hotel Europejski.

PP. E. Zarębma z Żółkwi, A. Pędracki z Sanoka.

Hotel Francuski.

PP. E. Halanska z Wiednia, J. Mach z Zaleszczyk, dr. A. Gottlieb z Waszkoutz, W. Sroczyński z Bolesławia.

Hotel Victoria.

PP. dr. N. Weindling z Kaczyki, ks. M. Guta z Przemyśla, R. Abgarowicz z Biduna.

Hotel Imperial.

PP. K. Radziewicz Winnicki z Teresienstadt, hr. J. Potocki z Rymanowa, S. Żeleński z Krakowa.

Hotel pod Trzema Koronami.

P. C. Niewiadomski z Horodenki.

Hotel „Narodna Hostynnycia“.

P. J. Ostapczuk z Wiednia.

CENNIK lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 10 maja

	płacą K	płacą h	żądają K	żądają h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	589	—	597	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	390	—	400	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	558	—	564	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 kor				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	60	110	20
" " $4\frac{1}{2}$ pr. " los w 50 l	99	10	99	80
" " 4 prc. " 60 l. po 200 k.	93	70	94	40
" kra $4\frac{1}{2}$ pr. " los w 51 l.	100	—	100	70
" " 4 pr. " los w 57 l.	94	80	95	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41\frac{1}{2}$ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	94	50	95	20
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	80	98	50
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
" " " $4\frac{1}{2}$ pr. (3 em.)	99	90	100	60
" " " 4 pr. (4 em.)	93	70	94	40
Kol. lokalne ditto 4 pr.	93	70	94	40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor z roku 1893	95	30	96	—
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91	50	92	20
" " 4 kor...	93	50	94	20
" szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908	94	50	95	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	100	—	110	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	—	258	—
" " " papierowych	251	50	255	50
100 marek niemieckich	116	90	117	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8 maja 1909.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	96·35	96·55
styczeń-lipiec	96·25	96·45
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	99·50	99·70
kwiecień-październik	99·70	99·90
Koronowa waluta.		
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	158·25	163·25
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	219·50	223·50
" " 1864 po 100 zł.	280·—	284·—
" " 1864 po 50 zł.	280·—	—·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·—	290 —
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·20	117·40
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96·25	96·45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·90	96·90
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·10	117·10
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostemp. akcye)	456·75	458·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	118·40	119·35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·85	96·85
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	93·—	97·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·—	105·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97·60	98·60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96·90	97·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·50	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·10	98·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·20	98·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·60	97·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·65	97·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·65	97·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·65	97·65
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95·25	96·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96 —	97·—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1884 4 pr.	96·30	97·30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·60	118·60
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	100·15	100·35
" " w wal. kor. 4 pr.	—·—	—·—
" obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	144·25	148·25
" poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	205·75	209·75
" " " 50 zł. (100 kor.)	205·75	209·75
Koronowa waluta.		
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·35	95·35
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·55	94·55
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·20	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·45	95·45
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·15	102·15
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	95·—	96·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·70	98·70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91·80	92·30
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	95·50	101·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	186·50	187·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	95·—	96·—
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	278·50	284·50
" " " 1889 3 pr.	271·50	277·70
" zakł. ... los 5 pr.	101·[illegible]	[illegible]
" " " " " 4 pr.	94·50	95·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
" " " " los 50 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	99·25	99·75
" " " " 60 l. 4 pr.	94·—	95·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	94·30	94·80
" " " " 4 pr. los. 41 lat	95·10	96·10
" " " " 4 pr. stare	95·25	96·25
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne	100 —	100·70
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 42 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	99·90	100·90
Banku kr. losy $57\frac{2}{3}$ l. za 200 k. 4 pr.	94·—	95·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·15	99·15
" " " 50 lat w. k. 4 pr.	98·50	99·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	112·50	113·50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1888 pr.	112·50	113·50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89·30	90·30
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	95·05	96·05
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 300 zł. 5 pr.	102·—	103·—
" " " " 1889 " 4 pr.	98·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21·40	23·40
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	479 —	489 —
Clary 40 zł. m. k.	151·—	161·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	105·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	100·—	110·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	67·25	73·25
Koronowa waluta.		
Palfy 40 zł. m. k.	198·—	208·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	51·25	55·25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	30·50	34·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	65·—	71·—
Salma 40 zł. m. k.	248·—	258 —
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	98·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	302·25	303·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3430·—	3435·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	638·75	639·75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	748·—	749·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	604 —	606·70
Galic. banku hip. 200 zł.	591·—	595·—
" " dla han. i przem. 200 zł.	395·—	400·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	450·75	451·75
" Austro-węg. 1400 kor.	1771·—	1781 —
" Związku (Unionbank) 200 zł.	548·90	549·90
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	244·50	245·50
Żivnostenska banka 100 zł.	243·—	244·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
" " " akcye zakład. 200 zł.	396·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5360·—	5380·—
Kol. Lwów-B... (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	404·—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	557·—	560 —
" Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	345·—	355 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	927·—	937 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	725·—	727 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	593·—	603 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	644·10	645·10
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2585 —	2593·—
Schodnicy 500 kor.	462 —	467·50
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	340·—	341·50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	372·—	374·50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	$239·52\frac{1}{2}$	$239·82\frac{1}{2}$
Paryż za 100 franków	95·20	95·35
Petersburg za 100 rubli $5\frac{1}{2}$ pr.	252 —	252·50
Niemieckie banki	117·10	117·30
Włoskie banki	94·65	$94·82\frac{1}{2}$
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	$95·17\frac{1}{2}$	$95·32\frac{1}{2}$
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·33	11·37
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·03	19·05
20-markówka	23·44	23·50
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·10	117·30
Włoskie banknoty za 100 lir.	94·50	94·70
Ruble	2·52	2·53

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 431/9 (3) (4546)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego dla handlu i przemysłu w Dębowcu, zastąpionego przez adw. dr. Michnika, odbędzie się dnia 28 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya realności: 1. lwh. 236 ks. gr. gm. kat. Sobniów, 2 lwh. 33 i 3. lwh. 66 ks. gr. gm. kat. Łaski objętych stanowiących jedną całość gospodarczą wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomości te w całości wystawione na licytację są ocenione i wartość tychże ustalona na kwotę 2120 kor., przynależności zaś na 84 kor. czyli łącznie na 2204 kor.

Najniższa cena wynosi 1469 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 26 kwietnia 1909.

L. cz. 1148/8 (8) (4508 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Iwana Wojtowicza i Maryi Buczkowskiej, odbędzie się dnia 17 maja 1909 o godzinie 8 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacya realności lwh. 451 gm. Burkanów Iwana Wojtowicza i Maryi Buczkowskiej w jednej połowie i Wasyla Korościla w drugiej połowie własnej celem zniesienia współwłasności wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 780 kor.

Najniższa cena wynosi 520 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 5 kwietnia 1909.

L. 5765/09 (4469 4—5)

Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy koszar dla jednego batalionu c. k. Obrony krajowej t. j. budynku trzypiętrowego, magazynu piętrowego, stajni, wozowni i piwnicy nadziemnej, śmieciarki i gnojówki, o przybliżonej cenie kosztorysowej 330.000 kor., rozpisuje się rozprawę ofertową na dzień 18 maja 1909.

Plany i warunki budowy mogą być przeglądane w biurze Magistratu, gdzie otrzymać można sumaryczne zestawienie robót i dostaw oraz wzory ofert.

Oferty według udzielonych wzorów podpisane i zaopatrzone w wadyum 5 prc. żądanego wynagrodzenia, wnieść należy powyższego dnia najpóźniej o godzinie pół do 12 w południe w biurze Magistratu.

Stryj, dnia 4 maja 1909.

Burmistrz:
Stojałowski.

(4434 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 10 maja 1909 od 10 do 12 godz. przed południem: cały skład towarów drogueryjnych, wina, koniaki i wody mineralnej oraz towary modne damskie.

Wtorek 11 maja 1909 od 10 do 12 godz. przed południem: meble, fortepian, kasa i srebro.

Środa 12 maja 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, fortepian, narzędzia blacharskie i garderoba damska.

Czwartek 13 maja 1909 od 10 do 12 godz. przed południem: meble, pianino, maszyna do pisania i herbata.

Piątek 14 maja 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble i fortepian.

Sobota 15 maja 1909 od 4 do 8 wieczorem: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 3 maja 1909.

(4389 3—3)

C. i k. Oddział budownictwa 11 komendy korpuśnej Nr. 909/V. K.

Aviso.

Dla zabezpieczenia przedsięwziąć się mających robót budowlanych, dostaw i innych ubocznych czynności przy wojskowym magazynie na siano i słomy Nr. V. (Heu- und Strohdepôt Nr. V.) na Janowskiej rogatce we Lwowie, które roboty oszacowane zostały około 32.836 kor.. odbędzie się rozprawa ofert pisemnie przy wymienionym oddziale budownictwa 11 komendy korpuśnej Wałowa ulica l. 16, II. piętro w dniu 18 maja 1909.

Bliższe wiadomości, jakoteż potrzebne przybory budowlane udzielone być mogą w czasie od 6 do 17 maja b. r. w godzinach urzędowych od 9 przed południem do 2 po południu.

Komisya administracyjna c. i k. oddziału budownictwa 11 komendy korpuśnej we Lwowie.

Lwów, dnia 1 maja 1909.

L. cz. E. 173/9 (2) (4444 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie pow. Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie. odbędzie się dnia 28 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacya a) należącej do Piotra Stanisławczyka połowy realności lwh. 282 ks. gr. gm. Zmiennica, składającej się z gruntów obszaru w całości 1 i pół morga, b) należącej do Jędrzeja Rachwała połowy realności lwh. 118 stanowiącej gospodarstwo włościańskie obszaru w całości 22 i pół morgów, c) należącej do Wincentego Haducha 1/4 części realności lwh. 54, 55, składającej się z pastwisk obszaru w całości 602 s², wraz z przynależnościami.

Części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 1150 kor., ad b) na 8665 kor., ad c) na 50 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 766 kor. 68 hal., ad b) 5776 kor. 68 hal., ad c) 33 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa. wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 26 kwietnia 1909.

L. cz. E. XXI. 2450/8 (16) (4471 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Pawła Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 16 czerwca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 2 we Lwowie, licytacya realności lk. 527¾ we Lwowie w Jałowcu ul. Łyczakowska l. 154 położonej obj. lwh. 436 Dz. IV. ks. gr. gm. m. Lwowa Katarzyny Bujanowskiej własnej, składającej się z domu parterowego mieszkalnego, gruntów budowlanych i ogrodu wraz z przynależnościami wedle tus. protokołu ocenienia z 27 listopada 1908 l. cz. E. XXI. 2450/8 (11).

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona a to:

1. parcele budowlane i budynki na 5637 koron,
2. przynależności na 122 kor.,
3. grunta budowlane na 8212 kor.,
4. przynależności na 435 kor.,
5. ogród na 1478 kor., przynależności zaś na 375 ko.

Najniższa cena wynosi 8129 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Koszta wniosku z przedłożeniem warunków licytacyjnych oznacza się na 19 kor. 42 hal.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t.. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy S I., Oddział XVI.

Lwów, dnia 8 kwietnia 1909.

L. cz. E. 2092/7 (15) (4496 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaaka Laufera i Wasyla Kostyka w Bołszowcach odbędzie się dnia 11 czerwca 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya:

1. całej realności lwh. 210 ks. gr. gm. kat. Hanowce;
2. całej realności lwh. 14 ks. gr. gm. kat. Hanowce;
3. połowy realności lwh. 326 ks. gr. gm. kat. Hanowce;
4. 1/4 części realności lwh. 274 ks. gr. gm. kat. Hanowce;
5. 16/108 części realności lwh. 31 ks. gr. gm. kat. Popławniki;
6. 16/108 części realności lwh. 191 ks. gr. gm. kat. Popławniki zobowiązanego Tymka Bitousa własnych wraz z przynależnościami, wedle protokołu ocenienia z dnia 28 listopada 1907 l. cz. 2092/7 i z dnia 16 lutego 1909 l. cz. E. 2092/7 (17).

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione:

ad 1. 700 kor.;
ad 2. 400 kor.;
ad 3. 1300 kor.;
ad 4. 250 kor.;
ad 5. na 462 kor. 40 hal.;
ad 6. na 183 kor. 84 hal.;
przynależności zaś ad 3. na 18 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. 466 kor. 66 hal.;
ad 2. 266 kor. 66 hal.;
ad 3. 878 kor. 66 hal.;
ad 4. 166 kor. 66 hal.;
ad 5. 308 kor. 26 hal.;
ad 6. 122 kor. 56 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości względnie cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bołszowce, 15 kwietnia 1909.

L. cz. E. 1878/8 (5) (4616 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 14 czerwca 1909 o godzinie 9 rano licytacya realności lwh. 1852 i 1853 gm. Skałat wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 30.000 kor., przynależności zaś na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 15.150 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 30 kwietnia 1909.

L. cz. E. 333/9 (5) (4552)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 czerwca 1909 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 na warunkach przedłożonych niniejszem ustalonych licytacya realności obj. lwh. 82 ks. gr. gm. kat. Bezejów rola 2 morgi 352 s.² bez przynależności.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1330 kor.

Najniższa cena wynosi 886 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w tus. biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 24 kwietnia 1909.

L. cz. E. 453/9 (4) (4547)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Czerkiewicza zastąpionego przez p. adw. dr. Rosenbuscha odbędzie się dnia 11 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya realności lwh. 946 ks. gr. gm. kat. Osobnica objętej.

Nieruchomość ta w całości wystawiona na licytacyę, jest oceniona i wartość tejże ustaloną na kwotę 300 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez .przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 24 kwietnia 1909.

L. cz. E. 289/9 (8) (4573)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 maja 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya:

1. lwh. 62 gminy Wasiuczyn obejmującego pbud. lk. 41 i gr. lk. 503, 704, 705, 1144/1, 1145/1, 1329, 1506/18, 1946/1, 1946/2, 1947/1, 1948/1, 2776.
2. lwh. 783 gm. Wasiuczyn obejmującego pgr. lk. 548, 706/2, 1534;
3. lwh. 784 tej gminy obejmującego pgr. lk. 429/1.

Cena najniższej oferty wynosi ad 1. kwotę 2640 kor., ad 2. kwotę 746 kor. 67 hal., ad 3. kwotę 333 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 5 kwietnia 1909.

L. cz. E. 3982/8 (3) (4610 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galicyjskiego [illegible] odbędzie się dnia 14 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya realności lwh. 2251 ks. gr. gm. kat. Jarosław objętej, składającej się z gruntu budowlanego, obszaru 1444 m², dwóch domów parterowych i jednego piętrowego, stajni i komory wraz z przynależnościami, składającemi się z kadzi, beczek etc.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 50.000 kor., przynależności zaś na 2649 kor. 29 hal.

Najniższa cena wynosi 26.324 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 25 marca 1909.

L. cz E. 682/9 (5) (4511)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 czerwca 1909 ogodzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya realności objętej lwh. 1824 gm. Rożnów składającej się z chaty, zabudowań gospodarskich tudzież 9 ha. 94 ar. 60 m.² pola ornego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 7438 kor. 59 hal.

Najniższa cena wynosi 4959 kor. 06 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 26 kwietnia 1909.

L. cz. E. III. 307/8 (15) (4520 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 czerwca 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. II. odbędzie się licytacya realności pod l. kons. $638\frac{1}{4}$ położonej we Lwowie na Pasiekach Łyczakowskich objętej lwh. 553 dz. I. ks. gr. dla gm. m. Lwowa wraz z przynależnościami parkanem, drzewami itp.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną, a to: grunt podbudowl. i budynki na 28.907 kor. 58 hal., przynależności na 409 kor. 80 hal., grunt na 6.702 kor. 21 hal., przynależności zaś na 1927 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 20.411 kor. 70 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w oddziale III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział III.

Lwów, dnia 6 kwietnia 1909.

L. cz. E. 308/9 (5) (4639)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego we Lwowie odbędzie się dnia 26 maja 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Monasterzyskach licytacya 1/4 części realności obj. lwh. 261 gm. Monasterzyska, składającej się z dwóch parcel budowlanych i pobudowanych na nich budynków i z jednej parceli gruntowej łącznej przestrzeni 3 ar. 34 m^2.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 828 kor.

Najniższa cena wynosi 414 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, dnia 20 kwietnia 1909.

L. cz. E. 989/8 (13) (4637)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mozesa Wanderera i Judy Wolfa Lachera odbędzie się dnia 2 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacya:

1. realności lwh. 190;
2. lwh. 322;
3. połowy realności lwh. 842 gminy Dubszcze i
4. połowy realności lwh. 473 gminy Kozewka.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: ad 1. na 250 kor., ad 2. na 1600 kor., ad 3. na 1450 kor., ad 4. na 600 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 167 kor., ad 2. 1067 kor., ad 3. 967 kor., ad 4. 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kozowa, dnia 24 marca 1909.

L. cz. E. 888/7 (49) (4608)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 dom Nagelberga relicytacya realności lwh. 989 gm. Załukiew składającej się z domu i ogrodu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2800 kor.

Najniższa cena wynosi 1400 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 dom Nagelberga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, 17 kwietnia 1909.

L. cz. E. 486/9 (8) (4607)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 czerwca 1909 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 dom Nagelberga licytacya: a) 1/5 części realności lwh. 544, b) całej realności lwh. 547 i c) całej realności lwh. 597 gm. Błudniki wraz z przynależnościami, składającemi się z 130 sztuk drzew i dwóch płotów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na: a) łącznie z przynależnościami 447 kor. 64 hal., b) 90 kor., c) 200 kor., przynależności zaś na 71 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 298 kor. 42 hal., ad b) 60 kor., ad c) 133 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 dom Nagelberga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, 19 kwietnia 1909.

L. cz. E. 371/9 (4) (4561)

Edykt licytacyjny.

Dnia 8 czerwca 1909 o godzinie 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 18 tutejszego sądu celem zniesienia współwłasności licytacya realności lwh. 593 gm. Ostapkowce z chaty się składającej.

Wartość szacunkowa a zarazem najniższa oferta 477 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, dnia 3 maja 1909.

L. cz. E. 155/9 (7) (4498)

Dnia 16 czerwca 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 229 gm. Liskowate.

Nieruchomość ta oceniona jest na 4250 koron.

Najniższa cena wynosi 2834 kor.

Warunki i dokumenta oglądać można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 3 maja 1909.

L. cz. E. 184/8 (13) (4578)

Edykt.

Dnia 21 maja 1909 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya realności obj. lwh. 9, 200, 230 i 1018 gminy Sieniawa wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na 66.782 kor.

Najniższa cena wynosi 44.580 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 20 kwietnia 1909.

L. cz. E. 247/9 (6) (4619)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Brüstigera w Żurawnie odbędzie się dnia 24 maja 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Żurawnie licytacya realności lwh. 153 gminy Tarnawka, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, stodoły i stajni.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 5420 kor., przynależności zaś na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 4013 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żurawno, dnia 20 kwietnia 1909.

L. cz. E. 318/9 (5) (4620)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Watylyk w Bołszowcach odbędzie się dnia 24 maja 1909 o godzinie 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. Żurawnie licytacya realności lwh. 380 gminy Izydorówka.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żurawno, dnia 20 kwietnia 1909.

L. cz. E. 4452/8 (5) (4513)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 czerwca 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya 1/7 części realności a) 516, b) 1090, c) 1361, d) 1547 b), e) 2017, f) 2019, g) 2020 gm. Zabłotów, h) 1/14 części lwh. 1587 gm. Zabłotów, i) 1/7 części lwh. 357 gm. Tułuków, k) 1/7 części lwh. 1532 tejże gminy, l) 1/7 części lwh. 205 gm. Demycze nieletnich Nusima, Mosesa, Edli, Herscha, Mottla i Elki Thauów własnych, z których realność e) składa się z chaty i pola ornego, reszta zaś z pola ornego.

Nieruchomości w cząstkach wystawionych na licytacyę są ocenione a) 1[illegible] kor. 77 hal., b) 1666 kor. 36 hal., c) 346 kor. 42 hal., d) 59 kor. 07 hal., e) 817 kor. 35 hal., f) 881 kor. 87 hal., g) 20 kor. 02 hal., h) 143 kor. 45 hal, i) 248 kor. 20 hal., k) 401 kor. 52 hal., l) 118 kor. 59 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 129 kor. 85 hal., ad b) 1110 kor. 91 hal., c) 230 kor. 94 hal., d) 39 kor. 38 hal., e) 545 kor. 10 hal., f) 587 kor. 92 hal., g) 13 kor. 35 hal., h) 95 kor. 64 hal., i) 165 kor. 47 hal., k) 267 kor. 68 hal., l) 79 kor. 06 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 24 kwietnia 1909.

L. cz. E. 1139/8 (4570)

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Potoku złotym, zastąpionej przez adw. dr. Borysiewicza, odbędzie się dnia 26 maja 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 605 księgi gruntowej gminy Potok złoty wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2850 kor., przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena wynosi 1933 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczenym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstana, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Potok złoty, dnia 17 kwietnia 1909.

L. cz. E. 653/9 (4) (4494)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 8 sądu tutejszego licytacya ciała hip. l. 51 gm. Brody.

Realność tę (prc. bud. i dom (sklep) z przynależnościami) oceniono na 4695 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2348 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 18 kwietnia 1909.

L. cz. E. 148/9 (4) (4615)

Edykt.

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 9 czerwca 1909 o godzinie 11 z rana licytacya realności lwh. 121 gm. Borek fałęcki.

Realność oceniona na 1325 kor.

Cena wywołania 884 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 20 kwietnia 1909.

L. cz. E. III. 1330/8 (4) (4558)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacya 3/4 części realności lwh. 1359 gm. Łanczyn składająca się z pb. 607, pgr. 2810/3, 2811/2, 2811/3 wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, studni, drzew i płotu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 525 kor., przynależności zaś na 375 kor.

Najniższa cena wynosi 600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 3 kwietnia 1909.

L. cz. E. 685/9 (5) (4514)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 czerwca 1909 o godzinie 8 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya realności obj. lwh. 634 gm. Zabłotów składającej się z domu mieszkalnego, parceli bud. 1 ha. 25 ar. 60 m.² pola ornego wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 14.900 kor. 88 hal., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 10.000 kor. 59 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Także prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 24 kwietnia 1909.

Konkursa.

L. 2324 (4385 3—3)

Konkurs.

Zwierzchność gminna miasta Kuty rozpisuje niniejszem na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 29 kwietnia 1909 po myśli przepisów o organizacyi gminnej służby zdrowia z dnia 2 lutego 18901 dz. ust. kr. l. 17 § 7 konkurs na posadę lekarza miejskiego z płacą roczną 1200 kor., płatną w ratach miesięcznych z góry.

Posada zostanie na razie udzieloną prowizorycznie, a po roku zadawalniającej służby nastąpi stabilizacya.

Ubiegający się o tę posadę powinni wykazać się:

1. dostateczną fizyczną zdolnością;
2. prawem obywatelstwa austryackiego;
3. dyplomem doktora medycyny uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej;
4. nieskazitelnym charakterem;
5. znajomością języków krajowych;
6. uajmniej dwuletnią praktyką w zawodzie lekarskim.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do Urzędu miejskiego w Kutach, w terminie do dnia 31 maja 1909.

Kuty, dnia 1 maja 1909.

Burmistrz:
Bielecki.

L. Prez. 10.950 (4430 2—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 104 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę woźnego przy sądzie krajowym we Lwowie i na posadę dozorcy więźniów przy sądzie obwodowym w Suczawie z dniem 15 czerwca 1909 upływa.

Z Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 1 maja 1909.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 149/9 (1) (4442 2—3)

Edykt.

Przeciw Marceli Słotołowicz przedtem w Leszczawie dolnej zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Birczy przez Antoniego Andrucha z Leszczawy dolnej pozew o 280 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 7 czerwca 1909 o godzinie 9 przed poł.

Celem strzeżenia praw pozwanej Marceli Słotołowicz ustanawia się pana Wincentego Gabryelskiego c. k. notaryusza w Birczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bircza, dnia 26 kwietnia 1909.

L. cz. Nc. I. 428/8 (5) (4117 1—3)

W depozycie c. k. Sądu powiatowego w Brodach złożono w latach 1857 do 1859 gotówkę umieszczoną w głównej kasie długów Państwa i funduszów umorzeń (Staatsschulden-Tilgungsfonds-Hauptkasse) późniejszej państwowej kasie depozytowej za odbiorem potwierdzeń Nr. 1548, 2118, 2140, 2413, 2458, 2499, 2690 i 2746 na łączną sumę 3543 kor. 74 hal.

W myśl dekretu nadwornego z 18 maja 1825 Nr. 50 zb. ust. Pill. wdraża się co do tych depozytów postępowanie edyktalne i wzywa się uprawnionych, by w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni w sądzie tutejszym prawa swe do tych depozytów zgłosili i w należyty sposób wykazali, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu wspomniane depozyty uznane zostaną za przepadłe na rzecz Skarbu Państwa.

Mianowicie przechowano na rzecz:

Wierzycieli Herscha Adlera 10 złr. 13 ct.
Aerarium Bernstein Fradel 9 złr. 34 ct.
Aerarium Getzelbaum 33 złr. 16 ct.
Bernarda i Magdaleny Altvater 12 złr. 84 ct.
Katarzyny Arakatowicz 13 złr. 46 ct.
Niewiadomego właściciela 3 koni 8 złr. 07 ct.
Niewiadomego właściciela zegara 12 złr. 95 ct.
Izaaka Markusa Austern 23 złr 59 ct.
Henryka Bayerstädter 5 złr. 78 ct.
Szymona Billiga 1 złr. 10 ct.
Hessie Birkental 5 złr. 16 ct.
Blankenburga 44 ct.
Spadkobierców Brodzińskiego 19 złr 58 ct.
Abrahama Brünnera 30 złr. 31 ct.
Leiby Buxbauma 2 złr. 33 ct.
Mirli Bisseliches 4 złr. 46 ct.
Maryi Dąbrowskiej 15 złr. 30 ct.
Lippe Federmann 3 złr. 08 ct.
Izraela Finkelscherera 35 ct.
Leiby Finkelscherera 13 złz. 59 ct.
Ozyasza From 2 złr. 50 ct.
Lei Fränkel 15 złr. 85 ct.
Józefa i Aleksandra Frischhof 6 złr. 12 ct.
Sary Ruchel Finkelstein 33 złr. 99 ct.
Salamona Fröschel 3 złr. 15 ct.
Fryderyka Grosse i Landgewürtz 2 złr. 08 ct.
Ernesta Gruber 6 złr. 65 ct.
Filipa Glanz 18 złr. 58 ct.
Józefa Glück 9 złr. 06 ct.
Beile Hebenstreit 14 złr. 86 ct.
Leiby Hornziel 29 złr. 80 ct.
Jakóba Hönig 52 ct.
Laurentego Hübmayera 1 złr. 93 ct.
Arona Jampollera 2 złr. 90 ct.
Jakóba Jeschiwe 6 złr. 14 ct.
Wincentego Jezierskiego 1 złr. 12 ct.
Nieznanego właściciela wołu 6 złr. 51 ct.
Nieznanego właściciela płaszcza 5 złr. 70 ct.
Krydy Illing 19 złr. 18 ct.
Antoniego Jawoisz 8 złr. 89 ct.
Feibischa Kapelusza 78 ct.
Mirli Knot 10 złr. 50 ct.
Józefa Krol 6 złr. 01 ct.
C. G. Kühna 2 złr. 22 ct.
Katarzyny Komorowskiej 10 złr. 43 ct.
Laubmana Streichera 13 złr. 07 ct.
Katarzyny Laurent 05 ct.
Wierzycieli Jana Liskowskiego 15 złr. 91 ct.
Jana Langer 16 złr. 69 ct.
Spadkobierców Franciszka Maxwalda 3 złr. 05 ct.
Wierzycieli Saula Mendlsohna 17 ct.
Jakóba Passowera 17 ct.
Salamona Osterzetzera 6 złr. 30 ct.
Spadkobierców N. Peczenika 12 złr. 25 ct.
Jana Pokornego 1 złr. 25 ct.
Mojżesza Ramrasa 17 złr. 80 ct.
Józefa Ripper 1 złr. 75 ct.
Sadowskiego 2 złr. 62 ct.
Tomasza i Katarzyny Sadowskich 11 złr. 78 ct.
Salamona i Gittli Satanower 4 złr. 02 ct.
Jana Richta 3 złr. 88 ct.
Julianny Saturskiej 4 złr. 56 ct.
Rebeki Schaul 6 złr. 86 ct.
Borucha Sobl 3 złr. 99 ct.
Stanisława Stobierskiego 5 złr. 25 ct.
Golde Süssler 4 złr. 20 ct.
Bera Scharge 1 złr. 57 ct.
Mojżesza Toporowera 4 złr. 20 ct.
Salomona Ulmütz 10 ct.
Judyty Unter 11 złr. 46 ct.
Niewiadomego właściciela znalezionego przedmiotu 7 złr. 14 ct.
Wdodowicza 7 złr. 91 ct.
Herscha Wegnera 5 złr. 48 ct.
Wolfa Weschnera 2 złr. 62 ct.
Macieja Węgrzynowskiego 10 ct.
Zipronowskiego 4 złr. 79 ct.
Wierzycieli masy spadk. Michała Thürüngera 261 złr. 53 ct.
Masy spadkowej Bera Moldauera 54 złr.
Kornela Komarnickiego 8 złr. 10 ct.
Kajetana Puchalskiego 4 złr. 40 ct.
Adalberta Soroki 2 złr. 63 ct.
Bazylego Lisek vel Szymczuka 8 złr. 50 ct.
Piotra Ostrowskiego 6 złr. 33 ct.
Józefa Markowskiego 1 złr. 10 ct.
Macieja Cielińskiego 2 złr. 15 ct.
Jana Zasławskiego 85 ct.
Jana Berezny 3 złr. 18 ct.
Józefa Bratyńskiego 1 złr. 38 ct.
Józefa Filurowskiego 2 złr. 40 ct.
Franciszka Barczyńskiego 1 złr. 35 ct.
Antoniego Igielskiego 3 zł. 31 ct.
Józefa Gilewskiego 1 złr. 31 ct.
Jana Zielskiego 50 ct.
Ignacego Lipińskiego 1 złr. 15 ct.
Leona Malinowskiego 12 ct.
Antoniego Ehrenfelda 4 złr. 73 ct.
Leona Łużewskiego 15 zł. 06 ct.
Wierzycieli Salamona Hollina 126 złr. 20 ct.
Wierzycieli Dawida Heilperna 10 złr. 50 ct.
Eliasza Dobrzańskiego 79 złr. 13 ct.
Konrada Langa 163 złr. 71 ct.
Abrahama Barbaga 9 złr. 52 ct.
Hinde Segall Barsam 1? złr. 20 ct.
N. Bermanna 6 złr. 67 ct.
Benjamina Bernsteina 14 złr. 02 ct.
Jakóba Bera Chodowera 01 ct.
Teodora Dubikowskiego 11 złr. 33 ct.
Lei Fränkel 24 złr. 22 ct.
Nathana Finkelsteina 10 złr. 01 ct.
Masy Karpińskiego 10 złr. 05 ct.
Elżbiety Koch 4 złr. 02 ct.
Józefa Kroll 4 złr. 01 ct.
Maryi Kudesch 18 złr. 60 ct.
Spadkobierców Jana Liskowskiego 12 złr. 20 ct.
Spadkobierców N. Peczenika 20 złr. 03 ct.
Leiby Rothsteina 4 złr. 20 ct.
Rebeki Schaul 4 złr. 01 ct.
Jana Starka 5 złr. 28 ct.
Stanisława Stobierskiego 4 złr. 01 ct.
Franciszka Schnella 17 złr. 32 ct.
Stefana Semenowicza 15 złr. 56 ct.
Chaima Wortmanna 1 zł. 05 ct.
Klary Zarzyckiej 9 złr. 61 ct.
Masy spadkowej Izaaka Horowitza i wierzycieli Antoniego Jasińskiego 157 złr. 50 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 26 lutego 1909.

L. cz. C. I. 162/9 (1) (4605)

Edykt.

Przeciw Józefowi Jachimek, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Jakóba Rochmisa pozew o 533 kor. 86 hal. i 72 kor. 24 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 13 maja 1909 o godzinie 9 przed poł. do tut. sądu, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Józefa Jachimek ustanawia się pana adwokata dr. Tygermana w Dobromilu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dobromil, dnia 3 maja 1909.

L. cz. C. XIV. 22/9 (1) (4632)

Edykt.

Przeciw Hermanowi Goldblumowi i Henrykowi Holländrowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Jakóba Nebenzahla juniora w Gorlicach przez adw. dr. Frühlinga w Krakowie pozew o wyłączenie ruchomości.

Na podstawie pozwu z dnia 15 kwietnia 1909 C. XIV. 22/9 (1) wyznaczoną została audyencya do rozprawy na 7 maja 1909 o godz. 10 rano Nr. biura 34 ul. św. Jana 22.

Celem strzeżenia praw Hermana Goldbluma i Henryka Holländra ustanawia się pana adwokata dr. Vorzimmera w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Hermana Goldbluma i Henryka Holländra w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k Sąd powiatowy, Oddział XIV.

Kraków, dnia 16 kwietnia 1909.

L. cz. C. II. 184/9 (1) (4614)

Edykt.

Przeciw Maryannie Rechul z Nienadówki, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Zofię Ożóg pozew o 400 koron.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na 15 maja 1909 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dr. Sulerzyskiego adwokata w Sokołowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokołów, dnia 30 kwietnia 1909.

L. cz. Cg. IX. 144/9 (1) (4528)

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Esterze z Reissów Weissowej przedtem w Krakowie wniósł Natan Weiss skargę o rozwiązanie małżeństwa.

Pierwsza audyencya odbędzie się 28 kwietnia 1909 o godzinie 9 rano, sala 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem adwokat dr. Edmund Reiner w Krakowie będzie ją zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział IX.

Kraków, dnia 14 kwietnia 1909.

L. cz. C. II. 195/9 (2) (4556)

Edykt.

Przeciw Ozyaszowi Voglowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Jakóba Rotha ze Lwowa pozew o 457 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 19 maja 1909 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się pana adw. dr. Friedberga w Dębicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dębica, dnia 5 maja 1909.

L. cz. C. III. 256/9 (2) (4571)

Edykt.

Przeciw Agniesze Żurawskiej ze Zbydniowa, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Rozwadowie przez Samuela Leiba Mohra z Radomyśla pozew o 513 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 20 kwietnia 1909.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dr. Józefa Isenberga adw. w Rozwadowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rozwadów, dnia 30 marca 1909.

L. cz. C. 111/9 (1) (4562)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Janowi Cieselce ze Szczawnicy wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Antoniego Chrobaka z Ochotnicy pozew o ojcostwo i alimentacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 7 maja 1909 o godzinie 9, sala Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Jana Ciesielki ustanawia się pana dr. Przybyłę adwokata w Krościenku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościenko, dnia 29 kwietnia 1909.

L. XVII. $\frac{2574}{70}$

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 1. do 8. maja 1909.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Borszczów	Krzywcze (1 zagr.);
	Stanisławów	Łany (1 zagr.);
	Trembowla	Hryniowce ob. dw. (1 zagr.);
	Zbaraż	Czernichowce ob. dw. (1 zagr.);
	Żydaczów	Rudniki od. dw. (1 zagr.);
Nosacizna	Borszczów	Łanowce ob. dw. (1 zagr.);
Parchy	Borszczów	Iwanków (1 zagr.), Krzywcze górne (1 zagr.);
	Brzeżany	Kurzany ob. dw. (1 zagr.);
	Cieszanów	Cieszanów (1 zagr.), Łowcza ob. dw. (2 zagr.);
	Gorlice	Biecz (1 zagr.), Szymbark (1 zagr.);
	Gródek jagiel.	Kiernica ob. dw. (1 zagr.);
	Jaworów	Czepelówka ob. dw. (1 zagr.), Nahaczów ob. dw. (1 zagr.), Rogóżno ob. dw. (1 zagr.), Tuczapy (2 zagr.);
	Krosno	Głowienka (1 zagr.);
	Podhajce	Szwejków ob. dw. (1 zagr.);
	Stanisławów	Kryłos (3 zagr.);
	Zaleszczyki	Sinków ob. dw. (1 zagr.);
	Żółkiew	Żełdec ob. dw. (1 zagr.);
Róża świń	Bochnia	Zabierzów (1 zagr.);
	Brzesko	Brzesko (1 zagr.);
	Czortków	Kossów (1 zagr.);
	Husiatyn	Czarnokońce małe ob. dw. (1 zagr.), Tłusteńkie (2 zagr.);
	Kosów	Kobaki (2 zagr.);
	Kraków	Pleszów (1 zagr.), Wadów ob. dw. (1 zagr.);
	Łańcut	Grodzisko dolne (1 zagr.);
	Rohatyn	Podkamień (1 zagr.);
	Stanisławów	Pawełcze (1 zagr.);
	Tarnów	Skrzyszów (1 zagr.);
	Tłumacz	Ostrzynia (1 zagr.);
	Zborów	Pomorzany (1 zagr.);
Pomór świń	Biała	Dankowice (2 zagr.);
	Cieszanów	Basznia dolna (1 zagr.);
	Limanowa	Starawieś (1 zagr.);
	Śniatyn	Krasnostawce (2 zagr.);
	Sokal	Boratyn ob. dw. (2 zagr.);
	Tłumacz	Bukowiec (1 zagr.);
	Żółkiew	Udnów (7 zagr.), Zwertów (9 zagr.);
Otręt	Buczacz	Berezówka (6 zagr.);
Szelestnica	Stanisławów	Chryplin (1 zagr.);
Cholera drobiu	Biała	Wilamowice (14 zagr.);
Wścieklizna	Brzesko	Biadoliny, Biskupie radł., Radłowa (1 zagr.), Rylowa (1 zagr.);
	Husiatyn	Wola czarnokoniecka (1 zagr.);
	Kolbuszowa	Płazówka;
	Mielec	Złotniki:
	Mościska	Drohomeaiska (1 zagr.), Pnikut ob. dw. (1 zagr.);
	Nadwórna	Kamierna (1 zagr.);
	Rawa ruska	Chlewczany (1 zagr.);
	Skałat	Łuka mała ob. dw. (1 zagr.), Zarubińce;
	Sokal	Steniatyn ob. dw., Tartaków;
	Stanisławów	Pasieczna (1 zagr.);
	Stryj	Stryj (1 zagr.);
	Tłumacz	Krzywotuły st. (1 zagr.);
	Wadowice	Zagórnik;
	Zbaraż	Czahary hrycowieckie (1 zagr.), Kujdańce;
	Żółkiew	Hrebeńce (1 zagr.), Lubowmosty (1 zagr.).

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 8. maja 1909.

L. cz. Cw. III. 761/9 (1) (4527)

Edykt.

Przeciw Majerowi Melzerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu kraj. j. handl. w Krakowie przez Związek bankowy dla oszczędności i zaliczek w Krzeszowicach pozew o 2100 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 17 kwietnia 1909 Cw. III. 761,9 (1).

Celem strzeżenia praw Majera Melzera ustanawia się pana dr. Stanisława Tomika adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianujo.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 17 kwietnia 1909.

L. cz. C. II. 211/9 (1) (4568)

Edykt.

Przeciw Walentemu Ptakowi z Maziarni którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Natana Kirschenbauma z Maziarni pozew o zapłacenie kwoty 400 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do rozprawy na dzień 4 maja 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Walentego Ptaka ustanawia się pana Franciszka Jańca wójta w Maziarni, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Walentego Ptaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nisko, dnia 21 kwietnia 1909.

L. cz. C. I. 112/9 (2) (4638)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej Chaima Lande i tow. wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Feliksa Pachniowskiego i tow. pozew o własność.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 19 maja 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej nieobjętej masy spadkowej ustanawia się pana Władysława Czarneckiego w Krzywczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nieobjętą masę spadkową na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona objętą nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielnica, dnia 29 kwietnia 1909.

L. cz. C. 118,9 (1) (4564)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Józefowi Jaworskiemu wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Wojciecha Tomaśkę w Ochotnicy pozew o ojcostwo i alimentacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14 maja 1909 o godzinie 9, sala Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Józefa Jaworskiego ustanawia się pana dr. Przybyłę adwokata w Krościenku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościenko, dnia 4 maja 1909.

L. cz. C. I. 249/9 (1) (4550)

Edykt.

Przeciw Katarzynie Cichońskiej zam. Krupa przedtem w Odrzechowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Stefana Kosteckiego pozew o zapłatę kwoty 240 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 21 maja 1909 o godz. 11 przed połud. w tut. sądzie, biuro 36.

Celem strzeżenia praw Katarzyny Cichońskiej zam. Krupa ustanawia się pana dr. Nebenzahla adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sanok, dnia 10 kwietnia 1909.

L. cz. C. II. 289,9, C. II. 290/9 (4576)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Ozyaszowi Voglowi kupcowi z Dębicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Turce Oddział II, przez protokołowaną firmę Gerner, Zimmerman, Premingier & Rinzler właścicielki tartaku parowego w Jabłonce niżnej, pozew o zapłacenie kwoty 1000 kor. i 765 kor. 69 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 3 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sali rozpraw biuro Nr. 15.

Celem strzeżenia praw wyż wymienionego kuranda Oziasza Vogla ustanawia się pana dr. Maksymiliana Landesa adwokata krajowego w Turce, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyż wymienionego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Turka, dnia 30 kwietnia 1909.

L. cz. C. I. 125/5 (1) (4618)

Edykt.

Przeciw Julii Kaźmirczuk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zbarażu przez Ignacego Franciszka Dworzańskiego w Zbarażu pozew o zniesienie wspólności realności lwh. 803 kg. Zbaraż przez sprzedaż publiczną zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 18 maja 1909 o godzinie 8 przed poł. w tut. sądzie biuro 12.

Celem strzeżenia praw Julii Kaźmirczuk ustanawia się pana dr. Józefa Kossera w Zbarażu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ją w w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zbaraż, dnia 4 maja 1909.

L. cz. C. II. 291/9 (4577)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Chilowi Voglowi kupcowi z Tarnowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Turce Oddział II., przez protokołowaną firmę Gerner, Zimmerman, Premingier & Rinzler w Jabłonce niżnej, pozew o zapłacenie kwoty 955 kor. 51 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 3 maja 1909 o godzinie 9 przed południem, w sali rozpraw biuro Nr. 15.

Celem strzeżenia praw wyż wymienionego kuranda Chila Vogla ustanawia się pana dr. Maksymiliana Landesa adw. krajowego Turce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Turka, dnia 30 kwietnia 1909.

L. cz. C. 117/9 (1) (4563)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Janowi Konopce z Ochotnicy wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Wojciecha Chryczyka z Ochotnicy pozew o ojcostwo i alimentacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14 maja 1909 o godzinie 9, sala Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Jana Konopki ustanawia się pana dr. Przybyłę adwokata w Krościenku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościenko, dnia 4 maja 1909.

L. cz. C. I. 226/9 (2) (4606)

Edykt.

Przeciw Jackowi Błaszczakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gródku Jagiell. przez Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Gródku Jagiell. pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 21 maja 1909 o godzinie 9 rano, sala Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Jacka Błaszczaka ustanawia się pana adwokata Józefa Howorkę w Gródku Jagiell., kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gródek Jagiell., 27 kwietnia 1909.

Ч. Дн. гіп. 24/9 (4157 1—3)

Едикт.

В справі амортизациї звиш пятьдесятьлітних тягарів з карт Ц. виказів гіпот. числа 22, 4, 2, 819 книги грунтової міста Самбір Завидівка а іменно вписів:

I. в поз. 1 Ц. на річ Іоана Шемельовского пренотация права заставу для 1/3 части суми 108 дукатів від Францішка Маєвского Івану Жуковскому припадаючої, 1/3 части 100 дукатів з цессиї послідного з д. 11 липня 1837 р. до Ч. спр. 1943, 6 липня 1841 р. внесеної,

II. в поз. 2 Ц. на річ Іоана Лєн заінтабульованого (дня 23 січня 1843) обовязку спродаючих заспокоїти тягари реальности і

III. в поз. 3 Ц. подібного обовязку заспокоєня довгів, на річ Конрада Фра-а (дня 23 січня 1843 р. заінтабульований),

IV. в поз. 4 Ц. до ч. 3706 ех 1842 на річ Антона Півко заінтабульованого право 9 літної держави дібр Подманастирок за квоту 1800 злр. і 123 злр. 24 кр.,

V. в поз. 5 Ц. на річ Томи (Томаша) Сьвіжиньского (дня 5 цьвітня 1851 р. внесена а 3 мая 1851) виконаної інтабуляциї права заставу для суми 600 злр. М. К. за 200 метрів букового опату, признаної вироком Львівского Ляндрехту з дня 14 марта 1842 р. ч. 1068 з пн. і

IV. в поз. 6 Ц. заінтабульованих евентуальних (непоіменних) притенсий Каси Фундушу індемнізацийного з притенсиї ц. к. Самбірскої комісиї індемнізацийної взиває ся інтересованих, щоби до дня 5 мая 1910 року найдальше зголосили в тутешнім Суді окружнім свої претенсиї з тих вписів прислугуючий під тою строгостию закона, що на случай безуспішного пролишеня повисшого едиктального речинця амортизация тих інтабуляций і на односячих ся вписів дозволеною зістане і вичеркнене тих вписів заряджене.

Ц. к. Суд окружний.

Самбір, дня 26 марта 1909.

Firmy.

L. cz. Firm. 84 Stow. II. 1206 (4000 3—3)

Obwieszczenie.

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Chorzelów.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Chorzelowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 28 stycznia 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków; danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, że spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności; popieranie tworzenia spółek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas twania nieograniczony.

Dyrekcya: ks. Stanisław Grochowski, proboszcz w Chorzelowie przełożony zarządu; Jan Czerwiński, rolnik z Chorzelowa zastępca przełożonego; Michał Gruszecki, rolnik Chorzelowie członek zarządu; Jan Stypa, rolnik w Chorzelowie członek zarządu; Stanisław Kuroń, rolnik w Chorzelowie członek zarządu; Leon Krempa, rolnik w Chrząstowie członek zarządu; Antoni Tomecki, rolnik w Maliniu członek zarządu.

Podpis firmy (F. Z.) pod pieczęcią firmy (stampilią) kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia będą umieszczane na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby w czasopismie dla spółek rolniczych wydawanem przez krajowy patronat.

Udziały członków: 10 kor.

Odpowiedzialność solidarna całym majątkiem członków stowarzyszenia.

Data wpisu: 20 marca 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział IV.

Tarnów, 20 marca 1909.

L. cz. Firm. 55 Spółk. II. 224 (3268 3—3)

Obwieszczenie.

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Stryj.

Brzmienie firmy: Zitter et Lewin.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie handlu gramofonami, fonografami, polyfonami, aparatami automatycznie grającymi, ogniotrwałemi kasami, kosami, narzędziami stalowemi i innymi w zakres tego rodzaju handlu wchodzącymi przedmiotami, sprzętami, narzędziami i maszynami, tudzież w celu wykonywania instalacyi wodociągów i kanalizacyi.

Forma spółki: jawna spółka handlowa:

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Neumann Zitter, instalator i kupiec we Lwowie ulica Rzeźnicka N. 18 i Abraham Lewin, kupiec w Stryju ulica Hosza.

Zakład filialny: W Tarnowie otwarty od 1 lutego 1909 noszący firmę tak samo brzmiącą. Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni obaj spólnicy kollektywnie.

Podpis firmy: Pod napisaną, wytłoczonną, stampilią lub wydrukowaną firmą mają być umieszczone podpisy obu spólników w sposób „Zitter et Lewin w Stryju filia w Tarnowie.

Dzien wpisu: 3 marca 1909.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział IV.

Tarnów, 3 marca 1909

L. cz. Firm. 162/9 (3996)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszem wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy: "Towarzystwo wzajemnych pożyczek i oszczędności w Błażowej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką"; po niemiecku: "Gegenseitiger-Darlehens und Spaar-Verein in Błażowa, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung" z uwidocznieniem w odnośnych rubrykach następujących okoliczności:

Stowarzyszenie to zawiązanem zostało na podstawie statutów, uchwalonych na walnem zebraniu członków założycieli w Błażowej dnia 17 marca 1909.

Siedzibą stowarzyszenia jest gmina Błażowa w powiecie rzeszowskim.

Celem towarzystwa jest popieranie zarobku lub gospodarstwa jedynie i wyłącznie swych członków przez udzielanie im kredytu w różnych formach t. j. na weksle, skrypta, akty notaryalne i t. p. i przez przedsięwzięcie w tym celu dla członków rozmaitych interesów w zakres przedsiębiorstwa bankowego wchodzących.

Zarząd towarzystwa wybrany na powołanem wyżej zebraniu, składa się z dwu dyrektorów a to: Chaima Neissa i Salomona Neissa z Błażowej.

Publiczne ogłoszenia i zawiadomienia od stowarzyszenia wychodzące będą podawane do wiadomości plakatami w siedzibie towarzystwa.

Odpowiedzialność członków za zobowiązania towarzystwa obejmuje potrójną wysokość deklarowanego przez członka udziału.

Towarzystwo podpisywać będą dyrektorowie w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią firmy lub też pod wypisaną firmą umieszcza swe nazwiska a oba podpisy dyrektorów wystarczają do ważności zobowiązań towarzystwa.

Rzeszów, dnia 27 marca 1909.

L. cz. Firm. 49/9 Stow. I. 511 (3742)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Unterwalden.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Unterwalden, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Unterwalden, dnia 7 grudnia 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki, mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w mizrę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, że spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Zarząd spółki składa się z przełożonogo, jego zastępcy i trzech członków jakiemi obecnie są:

1. Ks. Franciszek Launhardt, proboszcz w Unterwalden przewodniczącym;

2. Fryderyk Ruppenthal rolnik w Unterwalden zastępca przewodniczącego;

3. Piotr Kullmann rolnik w Unterwalden członek;

4. Karol Ruppenthal rolnik w Unterwalden członek;

5. Jan Kraushaar rolnik w Unterwalden członek zarządu.

Podpis firmy: Spółkę podpisują ważnie przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia pochodzące od spółki będą umieszczane natablicy przed lokalem spółki, ogłoszenie walnego zgromadzenia winno być nadto podanem do wiadomości członków przez rozesłanie cyrkularza a w razie potrzeby umieszczać będzie spółka swe publiczne ogłoszenia w czasopiśmie dla spółek rolniczych wydawanem przez krajowy patronat.

Udziały członków: Jeden udział wynosi 10 kor. (dziesięć koron).

Odpowiedzialność: Solidarna nieograniczona.

Data wpisu: 13 lutego 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Złoczów, dnia 13 lutego 1909.

L. cz. Firm. 44/9—51/9 Spół. II. 49 (3737)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru Spół. II. 49 wykreślono:

Siedziba firmy: Kołomyja.

Brzmienie firmy: Baler i Waldmann przedtem Fr. Seeger.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Dom komisowy i agencya maszyn skutkiem zalikwidowania przedsiębiorstwa.

Dzień wpisu: 12 marca 1909.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy.
Oddział II.

Kołomyja, 12 marca 1909.

L. cz. Firm. 89/9 (4198)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

W rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisuje się:

Siedziba stowarzyszenia: Horodenka.

Brzmienie firmy: Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności w Horodence, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: § 61 ustęp 1 w tym kierunku, że wpisowe uiszczone przez wstępującego członka 4 kor., użyte ma być na fundusz rezerwowy a nie na admistracyę.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Niezmieniony.

Podpis firmy: Niezmieniony.

Dzień wpisu: 7 kwietnia 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.

Kołomyja, dnia 7 kwietnia 1909.

L. cz. Firm. 17/9 Rej. A. 84 (4203)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego A.

Siedziba firmy: Chocznia.

Brzmienie firmy: Samuel Zollmann.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Poddzierżawa prawa propinacyi i wyszynk napojów propinacyjnych.

Właściciel (I): Samuel Zollmann.

Dzień wpisu: 30 stycznia 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Wadowice, dnia 29 stycznia 1909.

L. cz. Firm. 329 poj. II. 803 (3678)

Zmiany i dodatki do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych.

Do rejestru firm pojedynczych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Düsseldorfska fabryka, Kraków, Jan Lebenstein.

Prokurę wykreślono: Udzieloną Leonowi Schillerowi.

Prokurę udzielono: Juliuszowi Nachtlichtowi w Krakowie.

Podpis firmy przez prokurzystę: Pod brzmieniem firmy podpisuje słowami: p. p. Juliusz Nachtlicht.

Data wpisu: 6 kwietnia 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.

Kraków, dnia 6 kwietnia 1909.

L. cz. Firm. 492 Stow. III. 103 (3846)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Żółkiew.

Brzmienie firmy: Spółka kredytowa Samopomoc w Żółkwi, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na walnem zgromadzeniu 28 lutego 1909 uchwalono zmianę §§ 4, 24, 33, 34, 36, 43, 44, 65 i 75 statutu wedle brzmienia protokołu w zbiorze załączek przechowanego; w szczególności wedle § 4 dyrekcyę odtąd wybiera rada nadzorcza na 6 lat.

Dzień wpisu: 29 marca 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 28 marca 1909.

L. cz. Firm. 480 stow. II. 324 (3848)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Spółka wydawnicza drukarni „Polonia" we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na walnem zgromadzeniu 9 marca 1909 uchwalono zmianę §§ 4, 7, 12, 17, 23 i 25 statutu wedle brzmienia protokołu w zbiorze załączek przechowanego; w szczególności wedle § 12 dyrekcyę odsąd wybiera walne zgromadzenie.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Ks. Wiktor Piotrowicz, Michał Teodorowicz i dr. Aleksander Schier.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Ks. Wiktor Piotrowicz i Michał Teodorowicz ponownie, tudzież Witold Teodorowicz, urzędnik galic. Towarz. kredytowego ziemskiego we Lwowie.

Data wpisu: 29 marca 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.
Oddział IV.

Lwów, dnia 28 marca 1909.

L. cz. Firm. 345 Poj. II. 119 (3729)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedyńczych wykreślono:

Siedziba stowarzyszenia: Żółkiew.

Brzmieeie firmy: Joel Schweitzer, rzeźnik w Żółkwi.

Skutkiem śmierci właściciela Joela Schweitzera.

Dzień wpisu: 9 marca 1909.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział IV.

Lwów, dnia 9 marca 1909.

L. cz. Firm. 95/9 Rg. A. 94 (3793)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Jasło.

Brzmienie firmy: M. Springer, magazyn towarów bławatnych i sukiennych w Jaśle, w języku niemieckim: M. Springer Tuch Seide Modewarenlager Jasło.

Właściciel: Mojżesz Springer w Jaśle.

Data wpisu: 22 marca 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Jasło, dnia 20 marca 1909.

L. cz. Firm. 28/9 Rg. A. 86 (4205)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyńczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych A.:

Siedziba firmy: Sidzina.

Brzmienie firmy: Salomon Neumann.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyszynk propinacyjny, handel wiktuałów i sprzedaż tytoniu.

Właściciel (I.): Salomon Neumann.

Dzień wpisu: 15 marca 1909.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział II.

Wadowice, dnia 2 marca 1909.

L. cz. Firm. 30/9 Rg. A. 87 (3316)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyńczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Wadowice.

Brzmienie firmy: F. Romaszkan.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabryka papieru.

Właściciel (I): Feliks Romaszkan.

Data wpisu: 20 marca 1909.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.

Wadowice, dnia 10 marca 1909.

L. cz. Firm. 118/9 Stow. II. 270 (3629)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Brzostek.

Brzmienie firmy: Stowarzyszenie rękodzielniczo-rolnicze oszczędności i pożyczek w Brzostku, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Brzostek, 6 marca 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Stanowi dostarczanie członkom w drodze kredytu funduszów potrzebnych do obrotu w gospodarstwie, przemyśle i handlu.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcyę tworzą: Antoni Szczepanowski, Ignacy Szczepanek i Józef Tułocki właściciele realności w Bozostku, jako członkowie zarządu; Józef Szybist, Bronisław Patyk i Michał Juchacki, właściciele realności w Brzostku jako zastępcy członków zarządu.

Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy stowarzyszenia zamieszczą własnoręczne podpisy dwaj członkowie dyrekcyi.

Ogłoszenia zamieszczone będą w czasopiśmie codziennem wychodzącem w Krakowie pod nazwą „Głos narodu".

Udziały członków wynoszą po 10 kor.; jeden członek może mieć w udziałach najwyżej 1000 kor.

Odpowiedzialność nieograniczona.

Data wpisu: 28 marca 1909.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 27 marca 1909.

Ч. сп. Firm. 190 stow. III. 278 (4266)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарських стоваришень.

Осідок стоваришеня: Хоробрів.

Фірма звучить: Спілка господарско-торговельна, стоваришене зарестроване з обмеженою порукою

Дата статуту: 9 лютого 1909.

Предмет підприемства: сполучене господарских сил членів стоваришеня для їх добробиту через ведене спільного господарства спільними силами.

Час треваня: необмежений.

Дирекция складае ся з трох членів: справника, касиера і книговодця, вибираних через Надзираючу Раду на протяг трох літ.

На перше трох літе вибрані зістали: О. Емілїян Трешньовский, гр. кат. парох, яко справник, Петро Хрущ, господар, яко касиер і Остап Вець, господар, яко книговодець, всї з Хороброва.

Підпис фірми: при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня будуть виложені в льокали стоваришеня.

Удїл членів: один удїл членьский виносить 10 корон.

Відвічальність: обмежена до досять разової висоти уділу.

Дата впису: 16 марта 1909.

Ц. к. Суд краевий яко торговельний
Відділ IV.

Львів, дня 14 марта 1909.

L. cz. Firm. 133/9 Spół. I. 54 (4093)

Obwieszczenie.

Do rejestru firm spółkowych wpisano co następuje odnośnie do firmy:

Brzmienie firmy: Fabryka nafty Fibicha i Stawiarskiego w Chorkówce.

Zmarli Władysław Fibich i Seweryn Stawiarski odtąd jest wyłącznym posiadaczem firmy z mocy dekretu dziedzictwa wydanego po ś. p. Sewerynie Stawiarskim z dnia 22 grudnia 1899 l. IV. 19/95 (23) i oświadczenia spadkobierców ś. p. Władysława Fibicha p. Waleryan Roman 2 im. Stawiarski.

Prokurę udzielono: P. Władysławowi Wachalowi, dyrektorowi rafineryi w Krośnie.

Dzień wpisu: Dnia 19 kwietnia 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 17 kwietnia 1909.

L. cz. Firm. 92 Spół. II. 508 (3376)

Obwieszczenie.

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Radomyśl wielki.

Brzmienie firmy: Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek w Radomyślu z nieograniczoną poręką protokołowane.

Członkowie dyrekcyi wybrani ponownie pp. Eugeniusz Matula, aptekarz w Radomyślu wielkim, nowo wybrany p. Stanisław Cassina magister farmacyi w Radomyślu wielkim.

Dzień wpisu: 27 marca 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.

Tarnów, 27 marca 1909.

Ч. сп. Firm. 116/9 Stow. II. 307 (4397)

Оголошенє.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стовариш ень зарібкових і господарских:

в рубриці III. „Народний Дім“, в Кипячці, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою.

в рублиці IV. Кипячка.

в рубриці VI. стоваришенє тото опирає ся на статутах з дати Кинячка 27 грудня 1908.

Цїлею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту а до переведеня сеї цїли буде стоваришенє:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунта і будинки в цїли веденя спільного господарства, спільними силами своїх членів в їх хосен;

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і иньших землеплодів для своїх членів та в їх хосен;

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, для ремесла і промислу своїх членів;

г) займати ся перетворюванєм продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів;

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованєм;

д) удїляти лише своїм членам дешеві і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Управу будуть вести слїдуючі три члени:

П. Іван Томасевич, учитель в Кипячцї, яко справник,

П. Юрко Стойко, господар в Кипячцї, яко касиер,

П. Василь Матушевский, господар в Кипячцї, яко книговодець.

Управа буде підписувати стоваришенє в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи і се є услівєм важности зобовязань стоваришеня.

Загальні Збори скликує ся письменним оголошенєм, яке належить прибити на призначеній на се таблици на льокали стоваришеня і або розісланєм обіжника всїм членам стоваришеня або одноразово оголосити в однім з львівских часописий, яку означить Надзираюча Рада (§ 44 стат.) в обох случаях що найменше на вісім (8) днїв перед речинцем Загальних Зборів.

Відвічальність членів за зобовязаня стоваришеля супротив третих осіб єсть обмежена до висоти удїла.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 16 марта 1909.

Ч. сп. Firm. 192/9 Stow. II. 95 (4601)

Оголошенє.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

в рубриці III. „Спілка ощадности і позичок в Дуплисках, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

в рубриці IV. Дуплиска;

в рубриці VI. стоваришенє тоє полягаєть на статутах з дати Залїщики дня 28 грудня 1907.

Цїлею стоваришеня єсть удїлюванє позичок і поміщованє на процент грошей заощаджених а вкінци підпиранє твореня спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Заряд стоваришеня зложений із слїдуючих членів:

О. Юсиф Флюрчук, експозит в Дублисках, Іван Бобик, рільник в Угринківцях, Петро Стасюк і Василь Гринишин господарі з Дуплиск і Лукіян Воднар, господар в Угринковцях.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис настоятель заряду взглядно єго заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня стоваришеня будуть уміщовані на таблици перед льокалем спілки а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланєм обіжника.

Порука членів єсть необмежена.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 23 марта 1909.

Kuratele.

L. cz. L. 4/9 (1) (4077 2—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Kazimierza Łukasiewicza w Zarnodziu.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Pronkiewicza w Zarnodziu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Zbaraż, dnia 31 marca 1909.

L. cz. A. 545/8 (7) (4064 2—3)

Edykt.

Za umysłowo niedołężną uznano Ewę Hasycz we Florynce.

Kuratorem jej ustanowiono Wania Hawrana z Florynki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grybów, dnia 14 listopada 1908.

L. cz. P. 35/9 (1) (4063 2—3)

Edykt.

Jan Kruczek z Ptaszkowej uznany został marnotrawnym.

Kuratorem jego ustanowiony Adam Kruczek z Cieniawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grybów, dnia 5 marca 1909.

L. cz. P. 159/8 (9) (4062 2—3)

Edykt.

Za umysłowo niodołężną uznano Joannę Dziadyk w Czyrny.

Kuratorem jej ustanowiono Sylwestra Dziadyka w Czyrny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grybów, dnia 11 grudnia 1908.

L. cz. P. 26/9 (6) (4183 2—3)

Edykt.

Iwan Gawryluk syn Petra z Jasienowa górnego uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Michajluka s. Iłaka w Jasienowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabie, dnia 24 marca 1909.

L. cz. P. VI. 5/9 (11) (4253)

Jędrzej Krasnowski, mielnik z Chomiakówki ad Jagielnica uznany umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiono Pawła Kułagę.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Czortków, dnia 12 marca 1909.

L. cz. P. VI. 33/9 (4170)

Edykt.

Kossowski c. k. sąd powiatowy ustanawia nad Maryą Kopczuk z Riczki kuratora Onufrego Myckau w Riczce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kossów, dnia 17 marca 1909.

L. cz. L. 8/8 (6) (4076)

Zofię Bartel z Bachowic uznano za niewłasnowolną.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Karpia z Bachowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Zator, dnia 11 stycznia 1909.

Doniesienia prywatne.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.



ABONAMENT
na ubrania męskie

na bardzo dogodnych warunkach od 10 kor. miesięcznie poleca

M. MAREK, Lwów,
Sykstuska 29.

Rok założenia 1870.

Prospekt za nadesłaniem 5 hal. marki i za podaniem stanowiska gratis.

Zdolny zastępca

dla sprzedaży paryskich mód, fachowych pism dla krawczyń, konfekcyj damskich, zakładów czyszczenia, za wysoką prowizyą poszukiwany natychmiast. — Oferty pod **„J. E. 6964"** przyjmuje **Rudolf Mosse, Berlin S, W.**



American Bell



Naśladujący dzwonek elektryczny. Do jakichkolwiek drzwi z łatwością przymocować go można. **Szt. 3 K.. 3 szt. 8 K.** Odsprzedającym rabat. Prospekta wysyła gratis **LUDWIK HALSKI Lwów, Akademicka 6.**

Realność

składająca się z dwóch drewnianych nowych domów o ośmiu pokojach mieszkalnych jest zaraz do sprzedania na Lewandówce — (za rogatką Grodecką).

Wiadomość w miejscu w sklepie Kółka Rolniczego.

OGROMNA NĘDZA. Juliusz Szule, z zawodu szewc, bez zajęcia atoli, ma w domu syna 23-letniego, który przed laty kilku musiał wskutek gruźlicy płuc porzucić swoje introligatorskie zajęcie. Czas pewien syn mógł przynajmniej pobierać zapomogę z Kasy chorych m. Lwowa, ale od roku minął termin praw jego do Kasy, a choroba płuc coraz bardziej postępować zaczęła.

Brak wszelkich środków do życia wobec koniecznych wydatków na leczenie syna, powoduje obecnie ojca do tego, że zwraca się z gorącą prośbą o pomoc z ręki litościwej.

Datki przyjmuje administracya „Gazety Lwowskiej".

SPECYALNE SUPERFOSFATY pod kartofle i buraki, SALETRĘ chilijską i SÓL potasową

poleca pod wiosenne zasiewy

Pierwsze Galic. Towarzystwo akcyjne dla Przemysłu Chemicznego

we Lwowie, ul. Akademicka 8.

K. k. pr. allg. österr. Boden-Credit Anstalt.

Bei der am 5 Mai 1909 stattgefundenen vierundachtzigsten Verlosung der 3%igen Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1889, der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie 2114 Nr. 22 mit dem Treffer vom K 60.000
„ 7557 „ 43 „ „ „ „ „ 4.000
„ 2750 „ 19 „ „ „ „ „ 2.000
„ 3281 „ 29 „ „ „ „ „ 2.000

Serie 1227 Nummer 04,	Serie 5858 Nummer 22,
Serie 2195 Nummer 23,	Serie 6381 Nummer 22,
Serie 3132 Nummer 39,	Serie 6545 Nummer 49,
Serie 3862 Nummer 48,	Serie 6655 Nummer 30,
Serie 4527 Nummer 39,	Serie 6980 Nummer 26,

mit dem Treffer von je K 400.

In der Tilgungsziehung

Serie 106 Nr. 1—50,	Serie 4950 Nr. 1—50,
Serie 695 Nr. 1—50,	Serie 5462 Nr. 1—50,
Serie 1120 Nr. 1—50,	Serie 5635 Nr. 1—50,
Serie 1897 Nr. 1—50,	Serie 5723 Nr. 1—50,
Serie 2371 Nr. 1—50,	Serie 5853 Nr. 1—50,
Serie 4691 Nr. 1—50,	Serie 7818 Nr. 1—50.

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am 1 Februar 1910 an der Cassa der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.

Die Coupons verloster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 133 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in der Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der [illegible] nebst dem Capitalsbetrage von 200 Kronen einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst-Schein,** welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen theilnimmt.

Diejenigen Gewinnst-Scheine, auf welche in sämmtlichen Gewinnstziehungen kein Treffer entfiel, werden sechs Monate nach dem Fälligkeitstermine der in der letzten Gewinnstziehung verlosten Schuldverschreibungen mit je **Zwanzig** Kronen eingelöst.

Die nächste Verlosung findet am 6 September 1909 statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende fällige Prämien-Schuldverschreibungen dieser Emission bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie 1159 Nummer 16	Serie 3614 Nummer 38
Serie 1799 Nummer 18	Serie*4752 Nummer 35
Serie*2548 Nummer 08	Serie*6616 Nummer 44
Serie 3425 Nummer 35	

aus den Tilgungsziehungen:
sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig Serie:

158,	876,	1821,	2891,	3682,	5129,	5997,	7050,
195,	936,	1889,	2911,	3761,	5215,	6056,	7082,
230,	1236,	1902,	2986,	3819,	5232,	6250,	7189,
298,	1312,	2012,	2989,	3923,	5248,	6251,	7223,
322,	1377,	2025,	2992,	3987,	5255,	6320,	7269,
416,	1428,	2049,	3180,	4058,	5273,	6476,	7287,
481,	1443,	2073,	3187,	4204,	5287,	6547,	7399,
490,	1475,	2146,	3378,	4248,	5396,	6562,	7622,
536,	1482,	2262,	3380,	4385,	5480,	6616,	7634,
598,	1527,	2375,	3411,	4694,	5483,	6756,	7830,
614,	1627,	2395,	3437,	4699,	5564,	6775,	7852,
674,	1629,	2484,	3471,	4752,	5571,	6895,	7941,
712,	1672,	2499,	3477,	4905,	5736,	6912,	7958,
784,	1738,	2546,	3607,	4985,	5746,	6925,	7972.
805,	1741,	2591,	3623,	5040,	5958,	6947,	
874,	1806,	2823,	3632,	5049,	5970,	7033,	

Wien, den 5 Mai 1909.

Die Direction.

* Gewinnstschein.

Transporta międzymiastowe
wozami meblowemi,
Przeprowadzki miejscowe
wozami firankowemi,

WSZELKIE DOWOZY wozami na resorach, platformach etc. **opakowanie mebli i manipulacye cłowe** wykonuje **najlepiej**

CARO i JELLINEK

Spółka z ogr. por.

Lwów, plac Smolki l. 3.

ZIARNO

Pismo tygodniowe ilustrowane dla rodzin polskich

daje w ciągu roku 52 zeszytów pięknej illustracyi i 12 książek treści powieściowej

Treść „Ziarna" zawiera powieści, nowelle, poezye, wspomnienia historyczne, podróże, odkrycia i wynalazki, osobliwości przyrody, kronika, polityka i t. p.

Przedpłata wynosi:	Z przesyłką pocztową:
we Lwowie: rocznie 12 kor. - hal.	rocznie 18 kor. — hal.
„ półrocznie 6 „ – „	półrocznie 9 „ — „
„ kwartalnie 3 „ – „	kwartalnie 4 „ 50 „

Redakcya w Warszawie, Nowy Świat 70.

Główna Ekspedycya na Galicyę:

Biuro dzienników S. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana l. 9

Prenumeratorzy „Gazety Lwowskiej" płacą:
we Lwowie: kwartalnie 2 kor. 40 hal. na prowincyi 3 kor. 60 hal.

Wydział centralny Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń Urzędników prywatnych (Zakładu ustawowego emerytalnego zastępczego) ogłasza niniejszem, że

Zgromadzenie Delegatów
Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń Urzędników Prywatnych

odbędzie się w dniach 27 i 28 maja 1909 we Lwowie w wielkiej sali ratuszowej, a to: w czwartek dnia 27 maja 1909 o godzinie 10 przed południem po wysłuchaniu Mszy św. w kościele OO. Bernardynów, zaś w piątek dnia 28 maja 1909 o godzinie pół do 10 przed południem.

Przedmioty obrad:

1. Sprawozdanie Wydziału centralnego i zamknięcie rachunków za rok 1908.
2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej.
3. Wybory Komisyj.
4. Wybór prezesa, 2 wiceprezesów, i 12 członków Wydziału centralnego.
5. Sprawdzenie wyborów Delegatów.
6. Przedłożenia Wydziału centralnego:
   a) sprawy statutowe i ustawy emerytalnej;
   b) prośby o dary z łaski;
   c) sprawy bursy Towarzystwa;
   d) przyznanie posagów i stypendyów;
   e) odwołania przeciw uchwałom Wydziału centralnego.
7. Uchwalenie sposobów lokowania kapitałów i inne sprawy administracyjne.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - - - -

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.